Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Dziś 12 stron i „Dodatek Ilustrowany“

WIADOMOŚCI CODZIENNE

Rok 1 | Łódź, niedziela, dnia 17 października 1926 r. | Numer pojedyńczy 25 groszy | № 166

Redakcja otwarta codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 8-ej wieczorem bez przerwy. Redaktor przyjmuje od godziny 6-ej do 7-ej wieczorem.
Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od 11-1 przed południem. Administracja czynna codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 7-ej wieczorem bez przerwy.
Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Zawadzka 7. Tel. 13-44. I Filja Administracji: Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 35. II Filja Administracji: Łódź. Nowomiejska 15. Telefon 34-97.

Przyjazd do Polski znanego finansisty amerykańskiego

P. Harding, gubernator Federal Reserve Bank przybywa do Warszawy na zaproszenie p. Steczkowskiego.

PARYŻ, 16.X (Tel. wł.) Wczoraj przybył do Cherbourga na okręcie „Majestic“, znany finansista amerykański, Harding, gubernator Federal Reserve Banku w Bostonie, b. komisarz finansowy podczas wojny.

P. Harding zabawi krótki czas w Paryżu, skąd uda się wprost do Warszawy.

Podróż jego do Warszawy ma, podobno charakter prywatny.

Warsz. spr. parl. „Wiad. Codz.“ (Gr.) telef.:

Jak się dowiadujemy, gubernator Harding przybywa do Warszawy na zaproszenie osobiste prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego dr. Steczkowskiego.

Zaproszenie, wystosowane przez prezesa Steczkowskiego, było wysłane w drodze dyplomatycznej.

P. Harding w odpowiedzi swej wyraził zadowolenie, że będzie mógł zapoznać się osobiście ze stosunkami w Polsce i zakomunikował, że w połowie przyszłego tygodnia przyjedzie do Warszawy.

Zaproszenie znakomitego finansisty amerykańskiego do Polski było wywołane potrzebą nawiązania bliższego kontaktu z bankowością amerykańską.

Bank Gospodarstwa Krajowego od dwu lat intensywnie współpracuje z kapitałem amerykańskim w zakresie inwestycji komunalnych

Prezes Steczkowski zakres tej współpracy zamierza rozszerzyć, przedewszystkiem zaś pobudzić w Polsce przy pomocy kapitału obcego ruch budowlany.

Konferencje z gubernatorem Hardingiem, jak słychać, mają się właśnie toczyć dokoła spraw większej współpracy kapitału amerykańskiego z bankami polskiemi.

* * *

Ze sfer oficjalnych dowiadujemy się, że przyjazd p. Hardinga ma charakter ściśle prywatny.

P. Harding jest gabernatorem „Federal Reserve Bank“ w Bostonie, który to bank, jako emisyjny

nie zajmuje się udzielaniem kredytów

zagranicznych.

P. Harding interesuje się osobiście stosunkami gospodarczemi Polski, a w szczególności pragnie poznać działalność Banku Gospodarstwa Krajowego i w tym celu podczas swego pobytu w Europie zamierza odwiedzić także Warszawę.

Wszelkie więc wiązanie sprawy przyjazdu p. Hardinga z kwestją pożyczki dla Polski jest bezpodstawne.

POSTRACH WARSZAWY słynny bandyta ZIELIŃSKI został nareszcie UNIESZKODLIWIONY.

Z Warszawy donoszą:

Osławiony licznemi napadami i zabójstwami bandyta Wiktor Zieliński wpadł wczoraj w zasadzkę policyjną.

Po długotrwałem śledztwie wytropiono opryszka w domu Nr. 1 przy ul. Przyokopowej.

Natychmiast na miejsce wysłano oddział policji mundurowej i kilkunastu agentów.

Zapukano do drzwi:

— Kto tam? — rozległ się głos Zielińskiego.

— Otworzyć!

Drzwi uchyliły się zlekka, lecz wnet je zatrzaśnięto.

Od wewnątrz dał się słyszeć odgłos przewracanych mebli —

bandyta robił barykady.

Na powtórne wezwanie policji Zieliński odpowiedział

strzałami rewolwerowymi.

Wywiązała się regularna strzelanina w trakcie której 2 agentów odniosło ciężkie rany a Zieliński

poniósł śmierć

na miejscu.

Gdy policja wdarła się do mieszkania zastała już stygnące zwłoki bandyty.

Oprócz niego w mieszkaniu byli: brat Zielińskiego i jeszcze jeden mężczyzna, obaj lekko ranni.

W mieszkaniu znaleziono

kilka rewolwerów

i kilkaset naboi, oraz moc drogocennych przedmiotów, pochodzących najwidoczniej z kradzieży.

Zwłoki Zielińskiego przewieziono do kostnicy.

Minister spraw wewnętrznych.

Warsz. spr. parl. „Wiad. Codz.“ (Gr.) telef.:

Wbrew wiadomościom części prasy, minister spraw wewnętrznych Składkowski nie wyjechał w dniu wczorajszym na inspekcję, jak zwykle.

Minister udał się na Zamek do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, celem zaproszenia go na otwarcie zawodów sportowych policji państwowej.

Ostateczne poprawki w budżecie.

Warsz. spr. parl. „Wiad Codz.“ (Gr.) telef.:

Z ministerjum skarbu dowiadujemy się, że poszczególne działy budżetu, które zostały już ostatecznie przedyskutowane odchodzą do druku. Nad innemi działami budżetu toczy się jeszcze dyskusja, celem ustalenia ostatecznych poprawek.

W ciągu najbliższych godzin cały budżet odejdzie do druku.

O konwencje kolejową Polska-Czechosłowacja

Warsz. spr. parl. „Wiad. Codz.“ (Gr.) telef.:

Trwające od poniedziałku b. tygodnia prace plenum konferencji międzynarodowej polsko-czechosłowackiej, zwołanej w Warszawie w sprawie konwencji kolejowej pomiędzy obu państwami zostały w dniu wczorajszym przerwane.

Obecnie będą się odbywały prace wyłonionych obustronnych komisyj, które będą działały w porozumieniu ze swemi rządami. Delegacja czechosłowacka wyjechała do Pragi w dniu wczorajszym. Delegacja polska będzie pracowała nad kwestjami, związanemi z konwencją przy ministerjum komunikacji w Warszawie.

Po ukończeniu prac komisyj rokowania zostaną wznowione.

MIĘDZYNARODOWY TRUST BANKOWY.

BERLIN, 16. X. (PAT). — Biuro Wolffa dowiaduje się, że bank Henry Schredera w Londynie prowadzi rokowania w sprawie założenia międzynarodowego trustu, którego celem byłoby finansowania długoterminowych pożyczek międzynarodowych. W truście uczestniczyłyby następujące przedsiębiorstwa finansowe: Bank Henry Schreder (Anglja), Blith Vitter et Comp. (Ameryka) i Schreder Banking Corporation (Ameryka), Bank Union Parisien (Francja), Societe Generale de Belgique (Belgja) Lippman Rosenthal et Comp. (Holandja), Schweizerische Kraditanstalt (Szwajcarja), Bremische Unionbank (Czechosłowacja), Bodenkredit Anstalt (Austrja), Stokhom Enskild Bank (Szwecja), Dresdner Bank (Niemcy). Wysokość kapitału wzmiankowanego trustu nie jest jeszcze ustaloną.

Przed utworzeniem komisji węglowej.

Warsz. spr. parl. „Wiad. Codz.“ (Gr.) tel.:

W ministerjum spraw wewnętrznych opracowuje się obecnie w szybkiem tempie projekt utworzenia komisji węglowej i powołania do niej przedstawicieli trzech ministerstw: skarbu, przemysłu i handlu i spraw wewnętrznych. Komisja węglowa utworzona zostanie przez ministerjum spraw wewnętrznych na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zabezpieczeniu podaży artykułów powszechnego użytku. Ukończenia przepisów dla tej komisji i powołania tej komisji należy się spodziewać w dniach najbliższych.

Eskadra polska w Tallinie

TALLIN, 16,10. ATE. Dnia 16 bm Polska eskadra lotnicza pod dowództwem pułkownika Rajskiego wylądowała na lotnisku w Tallinie. W poniedziałek łotnicy polscy odlatują do Helsingforsu.

Z powodu aresztowania Wincentego Rzymowskiego

syndykat lwowski proponuje akcję na terenie międzynarodowym.

LWÓW 16.10 (Tel. wł.). Na zebraniu syndykatu dziennikarzy lwowskich zapadły dwie uchwały. Pierwsza z nich omawia sprawę uwięzienia Wincentego Rzymowskiego za krytykę władz włoskich na łamach pism polskich. W tej sprawie postanowiono porozumieć się z organizacjami dziennikarskiemi i literackiemi w Polsce celem wdrożenia wspólnej akcji na terenie międzynarodowej konfederacji prasy w Paryżu, aby na przyszłość zapobiedz podobnym wypadkom.

Herriot i Caillaux socjalistami honoris causa

PARYŻ, 16.X. „Matin“ donosi, że Herriot i Caillaux zostaną mianowani prezydentami partji socjal radykalnej aby w ten sposób stwierdzić jedność partji. Pomiędzy Herriotem a socjalistą Vincent Auriolem nastąpiła wymiana depesz, przyczem Herriot stwierdził, iż ze strony partji socjalistycznej zawsze doznawał jaknajlojalniejszego poparcia.

Na 6 lat ciężkiego więzienia

zostali skazani b-cia Wojdysławscy i Lewenson

Przemówienia obrony. — Ostatnie słowo. — Oskarżeni przyjęli wyrok spokojnie.

Wczorajsze obrady sądowe wywołały największe zainteresowanie w całem mieście.

Finał sprawy, która już od trzech dni się toczyła w sądzie okręgowym, był oczekiwany z największą niecierpliwością.

Jeszcze przed godz. 9-tą sala sądowa była przepełniona.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego, sędziego Witkowskiego, kontynuował dalej mowę swoją obrońca Lewensona i Szlamy Wojdysławskiego adw. Kobyliński.

Obalanie aktu oskarżenia.

I znów zabiera się adw. Kobyliński do obalania motywów oskarżenia.

Pan prokurator — mówi adw. Kobyliński — twierdzi, iż oskarżeni Lewenson i bracia Wojdysławscy podpalili skład przędzy w przeciągu 27 minut, które oddzieliły wyjście dwuch ostatnich urzędników ze składu przędzy do opuszczenia składu przez wspólników.

Zegary jednak mogą wprowadzić w błąd.

A nuż po wyjściu dwuch urzędników z kantoru wspólnicy zostali w nim tylko

10 minut

kiedy mieli by w takim wypadku czas na podpalenie?

Wspólnicy zostali zaskoczeni faktem wybuchu pożaru.

Przyjechali na miejsce pożaru.

A kiedy padło podejrzenie na nich, iż dopuścili się podpalenia, nie uciekli bynajmniej.

Lewenson nazajutrz spotyka ko misarza Wajera, wszczyna z nim rozmowę o przyczynach pożaru, obydwaj udają się do urzędu śledczego i następuje aresztowanie Lewensona.

Możliwem jest, iż gdyby pozostawiono oskarżonych na wolności

wykryliby sami

prawdziwych winowajców.

Chęcią wykrycia prawdziwego winowajcy tłumaczy się również wizja Lewensona u sędziego śledczego, wówczas gdy temu ostatniemu rzucił podejrzenia na Abrama Wojdysławskiego, jako sprawcę pożaru.

Czyn ten Lewensona, najdobitniej — zdaniem adw. Kobylińskiego—świadczy o

niewinności Lewensona.

Szukał on winowajców pożaru.

Czyżby wskazał na wspólnika, gdyby on był z nim w zmowie?

Wspólnik mógłby przecież natychmiast donieść całą prawdę.

Lecz była to wizja, powstała w umyśle Lewensona w krytycznych chwilach gdy został

zaskoczony obwinieniem go

o podpalenie.

Adwokat Kobyliński poddaje następnie ostrej krytyce zastosowanie przez pana prokuratora art. 563 k. k. i w stosunku do oskarżonych Lewenson i braci Wojdysławskich. Mówca stwierdza, że tu

nie może być mowy o podpaleniu domu

mieszkalnego, jak również o zagrożeniu takiegoż domu. Pożar w składzie firmy Lewenson i Wojdysławski prawie w niczem nie uszkodził budynku, w którym skład się znajduje.

Mówca wnosi zatem o

całkowite uniewinnienie Lewensona i Wojdysławskiego.

Same zagadki.

Po krótkiej przerwie zabiera głos adw. Ettinger.

Obrońca dowodzi, że zawiele zagadek w tej sprawie.

Zagadkowym jest sam obraz pożaru.

Strażacy znajdują pęcherze z naftą.

I dziwna rzecz, trzech strażaków, i znaleziono trzy pęcherze.

Co strażak to pęcherz!

Tamta i ta strona.

Następnie mec. Ettinger zwraca się do prokuratora i składa

uroczysty protest

przeciwko słowom, jakich użył prokuraror w stosunku do obrony, nazywając ich „tamtą stroną która z czarnego robi białe i naodwrót".

— Pracuję już przeszło dwadzieścia lat w sądownictwie—mówi mec. Ettinger, wzruszonym głosem, broniłem ludzi przed sądami okupantów rosyjskich i niemieckich, doczekałem się wreszcie ku mej niezmiernej radości stanąć jako obrońca przed sądem polskim, ale nigdy dotąd przez cały czas mej długoletniej praktyki nie miałem wypadku, żeby jakiś prokurator nazywał mnie „tamtą stroną..."

Ettinger—„tamtą stroną".

Zapomina pan panie prokuratorze o tem, jakie zasługi położyłem dla polskiego sądownictwa.

Dziwię się bardzo, że po tem wszystkiem pan nazywa mnie „tamtą stroną, która z czarnego robi białe".

Przewodniczący:—Panie obrońco, niech pan nie polemizuje z prokuratorem, a mówi do nas.

Mec. Ettinger: Nie, ja nie polemizuję, ja tylko ze smutkiem stwierdzam przykre dla mnie i, dla moich kolegów z ławy obrończej, fakty.

Następnie mec. Ettinger zbija oskarżenie prokuratora.

Przemówienie mec. Nowodworskiego.

Po mecenasie Ettingerze głos zabrał mec. Nowodworski, który przyłączył się do protestu swego przed mówcy mec. Ettingera w sprawie obraźliwych słów prokuratora.

Zwykle lecz jędrne przemówienie mec. Nowodworskiego

zbijało krok po kroku

wywody prokuratora.

Ostatnie słowo oskarżonych

Przewówienie swe zakończył mec. Nowodworski prośbą o ułaskawienie swych klientów. Nastąpił przedostatni akt dramatu: t. zw. ostatnie słowo oskarżonych.

Pierwszy podnosi się osk. Lewenson.

Głosem drżącym od zdenerwowania rozpoczyna swe przemówienie od stwierdzenia, że

jest niewinnym

Jestem oficerem rezerwy, własne mi piersiami broniłem ojczyzny, przelewałem za Nią krew serdeczną.

W krwawych walkach z bolszewikami byłem

ośmiokrotnie ranny

Jako oficer rezerwy

brzydzę się czynem

jaki mi pan prokurator zarzuca i wobec tego proszę o uniewinnienie mnie.

Oskarżeni bracia Wojdysławscy proszą również o uniewinnienie.

O godz. 6 m. 15 wieczorem sąd udał się na naradę.

Na sali ogólne podniecenie.

Tematem rozmów jest jak zwykle w takich wypadkach wysokość kary.

Minuty i kwadranse wloką się bez litośnie.. w nieskończoność...

Wreszcie o godz. 7. 40 sąd wchodzi na salę.

Wyrok

Zdenerwowanie ogólne dochodzi do zenitu.

Oskarżeni są trupio-bladzi, Lewenson drży zlekka.

Wreszcie następuje finał:

...W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej... — słychać miarowy głos przewodniczącego — sąd postanawia skazać: Grzegosza Lewensona, Abrama i Szlamę Wojdysławskich na

6 lat ciężkiego więzienia,

małż. Ptasznik na 6 miesięcy więzienia.

Wszystkie oczy zwracają się na oskarżonych.

Lewenson stoi spokojnie, tylko lekkie drgawki twarzy wskazują na silne zdenerwowanie.

Szlama Wojdysławski przyjął wyrok noogół spokojnie, jedynie Abram Wojdysławski jest niebywale podniecony i robi wrażenie, jakby za chwilę miał wybuchnąć płaczem.

* * *

Skazanych wyprowadzono pod silną eskortą policji.

Otoczeni ze wszech stron policją konną, pieszą i ogromnym tłumem, szli wolnym krokiem w stronę więzienia.

Zatrzasnęły się za niemi ciężkie wierzeje więzienne. m.

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu nasza najukochańsza Matka, Babka i Prababka

B. P.

SZOSZE LITWIN

przeżywszy lat 84.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dziś w niedzielę, dnia 17 b. m. o godz. 2 po południ., z domu żałoby przy ul. Żeromskiego (Pańskiej) 18, o czem zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

Córki, synowie, wnuki i prawnuki.

Krwawe walki

między górnikami angielskimi

LONDYN, 16.X. W południowej Walji doszło wczoraj do krwawego starcia w pobliżu kopalni w miejscowości Talbot. Posterunki strajkujących chciały zmusić do porzucenia pracy robotników, którzy powrócili już do kopalni. Wywiązało się starcie, w którem brała udział również policja. Ogółem raniono 12 policjantów i 35 strajkujących. Znaczna część należy do ciężko rannych. (ATE).

Zamiast likwidacji zaostrzenie strajku w Anglji.

LONDYN, 16 X (Tel. wł.) Centralny zarząd związków zawodowych postanowił przenieść swoją siedzibę z Londynu do środka kraju, poczem związek ten przeprowadzi bezwzględną akcję w celu zmuszenia tak rządu jak i właścicieli kopalń do ustępstw. Następnie związek żąda zwołania tajnej konferencji, na której ma być jeszcze raz omówiona kwestja poparcia finansowego strajkujących górników przez inne związki robotnicze.

Tarcia w gabinecie francuskim.

PARYŻ, 16.X (ATE) — „Echo de Paris" zaprzecza pogłoskom o zmianie stanowiska Poincarego w sprawie ratyfikacji długów. Wewnątrz gabinetu istnieją pewne różnice pod tym względem. Briand, Painleve i Bokakowski są zwolennikami jaknajprędszej ratyfikacji. Pozostali członkowie gabinetu są za odroczeniem sprawy uważając, iż wobec spraw budżetowych reform administracyjnych i zarządzeń oszczędnościowych sprawa ratyfikacji długów nie należy do najaktualniejszych.

Belgja otrzyma 80 mil. dolarów

BRUKSELA, 16.X. (PAT) Rokowania, prowadzone za pośrednictwem Terlindena, zakończyły się podpisaniem umowy wstępnej, na podstawie której Belgja otrzymuje kredyt w wysokości 80 miljonów dolarów, przeznaczonych na stabilizację waluty belgijskiej.

Kom. Bartoszewicz broni się przed zarzutami.

Z Warszawy donoszą:

Na początku wczorajszego posiedzenia przewodniczący oznajmił, że wobec przedłużenia zeznań oskarżone go, przesłuchanie świadków będzie przesunięte na dni następne.

Oskarżony komendor Bartoszewicz w dalszym ciągu w sposób dziwnie zawiły odpiera zarzuty brania łapówek. Słowa jego brzmią mało przekonywująco, raz po raz na ważne, decydujące pytania sądu pada odpowiedź: „Nie wiem" lub „Nie pamiętam".

Przewodniczący zapytuje Bartoszewicza o drobne sumy, zanotowane w notesiku, a pożyczane kolegom.

Komendorowi Mohuczemu pożyczył 1000 zł., posłowi Siecińskiemu 1470 zł. i kilkaset dolarów, Z posłem Sieczyńskim łączyły go bardzo zażyłe stosunki.

Studenci francuscy przeciw trudnym egzaminom.

Demonstracja w Sorbonie.

PARYŻ, 16.X. Wczoraj po południu Sorbona była widownią burzliwych scen, które zmusiły policję do interwencji.

Powodem do awantur był temat dany do rozwiązania 200 kandydatom do bakalereatu.

Uczniowie, zdający w Sorbonie egzamin dojrzałości uznali zadanie za zbyt trudne i niezadowolenie swoje wyrazili przez zniszczenie urządzeń sali egzaminacyjnej i burzliwą a długotrwałą manifestacją przeciwko profesorom.

Policja miała interwenjować.

Sorbona została opróżniona i zamknięta dla studentów i publiczności.

NOWA KONSTALACJA GOSPODARCZO-POLITYCZNA NA ZACHODZIE — A POLSKA.

Pokój wersalski przesunął nie tylko terytorjalne granice pól węglowych, ale ich rynki zbytu. Te przesunięcia odbiły się ujemnie przedewszystkiem na Anglji tak dalece, że rząd angielski widział się zmuszonym subwencjonować produkcję węgla, a gdy rząd Baldwina zerwał z polityką subwencjonowania, przestali właściciele kopalń płacić robotnikom dotychczasowe płace i doszło do strajku, który trwa dotychczas.

Trzeba przyznać, że konjunktura międzynarodowa dla węgla nie jest korzystna. Węgiel bowiem nie może wytrzymać konkurencji siły wodnej. Szwajcarja elektryfikowała już połowę swych kolei. Austrja kroczy tą samą drogą, Norwegja i Francja wykorzystują siły wodne swych rzek i elektryfikują swe kraje. Siły wodne dostarczają Włochom już trzy miljony PS.

I zwiększona produkcja ropy wypiera węgiel. Nowe metody spalania dają wielkie oszczędności w konsumcji, a kryzys w przemyśle europejskim powoduje również zmniejszone zapotrzebowanie węgla.

Ponieważ produkcja węgla nie zmalała tylko zmniejszyła się jego konsumcja, powstała wielka konkurencja na rynkach światowych i tylko dzięki ofiarom ze strony kolejnictwa i kosztem wysokich cen na rynkach wewnętrznych możnaby eksportować wegiel, który zagranicą kosztuje o wiele taniej niż w kraju.

Aby kres położyć tej polityce dumpingowej wystąpił generalny dyrektor niemieckiego kartelu stalowego dr. Voegler na ostatnim zjeździe niemieckiej partji ludowej z propozycją, by Niemcy i Anglja doszły do porozumienia węglowego dla węgla eksportowego. Z przemówienia dr. Voeglera dowiedzieliśmy się, że jeszcze w r. 1920 odbyły się pertraktacje między przedstawicielami niemieckiego przemysłu węglowego a sir Alfredem Mondem dla ustalenia cen wytycznych dla węgla eksportego. Pertraktacje nie doprowadziły do konkretnych rezultatów z powodu obsadzenia zagłębia Ruhry przez Francję.

W ostatnich czasach doszło w Anglji do porozumienia między właścicielami kopalń węgla, powstał pono nawet syndykat węglowy dla uniemożliwienia kunkurencji z węglem angielskim na rynkach swiatowych.

Skoro strajk ustanie i Anglicy odzyskają rynki zbytu dla węgla swego, spodziewają się Niemcy, że dojdzie między nimi a Anglikami do porozumienia węglowego w sprawie rynków zbytu.

Niemcy syndykalizują przemysł nie tylko u siebie, ale starają się stworzyć kartele międzynarodowe. W ostatnich dniach odbyła się w domu angielskiego ministra komunikacji, Ashleya konferencja gospodarcza. Inicjatywa wyszła od Anglików. Brali w niej udział przedstawiciele wielkich niemieckich koncernów przemysłowych a ze strony Anglji wpływowi polityci i przemysłowcy. Nie ulega kwestji, że omawiana była sprawa porozumienia węglowego między Anglją a Niemcami.

Nasza prasa triumfuje, że współpraca przemysłu angielskiego i niemieckiego jest niemożliwa. Wyczytuje to z oficjalnego komunikatu wydanego o przebiegu prac w konferencji, który stwierdza, że obrady miały charakter przygotowawczy. Nie ulega kwestji, że Anglja związana ze swemi dominjami nie może wejść w ścisłą kooperację gospodarczą z Niemcami. Możliwie, że z tego powodu nie dojdzie do kartelu przemysłu elektrycznego, o co zabiegają Niemcy i co popiera Loucheur i belgijski finansista Löwenstein, może nie dojdzie na razie do skutku syndykat farb, ale do porozumienia węglowego dojdzie. I w tym celu wybrano komisję, której celem będzie dokładne zbadanie powierzonych przez plenum spraw. Najbliższe posiedzenie odbędzie się w Niemczech.

Kartel żelazny tworzy szkołę. Niemcy potrafili przekonać przedstawicieli przemysłu zachodnio europejskiego, że syndykaliza ja przemysłu leży w interesie państw przemysłowych, gdyż zdolność produkcyjna pewnych przemysłów wielekrotnie przekracza zdolność konsumcyjną rynku światowego i tylko skartelowany przemysł ze zrujnowanemi rynkami zbytu doprowadzi do sanacji przemysłu, usunie anamalje dumpingowe.. Stoimy nie tylko przed wielkiemi kartelami europejskiemi, ale powstają już kartele światowe. Stany Zjednoczone, Niemcy i Anglja utworzyły w ostatnich dniach światowy kartel miedziany dla stabilizacji cen miedzi.

Kartele przemysłowe pod przewodnictwem i za inicjatywą niemiecką mają dla nas podwójne ujemne znaczenie polityczne i gospodarcze. Porozumienie gospodarcze między Francją a Niemcami, Niemcami i Anglją musi się politycznie odbić ujemnie na Polsce. Francuscy mężowie stanu jak n. p. Loucheur objeżdżają stolice europejskie i wygłaszają odczyty o międzynarodowych kartelach przemysłowych, organizowanych przez Niemców.

Kartel żelazny powstał bez nas. Pertraktuje się już z Czechami w sprawie przystąpienia ich do kartelu. Z nami się nie mówi. Zachodzi obawa, że kosztem Polski dostaną Czesi większy procent w rynkach zbytu, a nas przyjmą może w połowie roku przyszłego, kiedy wygasa postanowienie konwencji genewskiej, mocą którego Niemcy muszą pozwolić na przywóz starego żelaziwa do Polski, a przeróbka starego żelaza jest podstawą hutnictwa naszego. Wtedy podyktują nam warunki.

O wiele niebezpieczniejsze niż kartel żelazny jest porozumienie węglowe niemiecko angielskie bez nas. Bo wtedy dojdzie ono do skutku przeciw nam, bo — kosztem naszym. Eksport węgla to podstawa naszego bilansu handlowego. Od czasów wojny celnej z Niemcami zdobyliśmy dla naszego węgla rynki zbytu. Zharmonizowanie interesów angielskiego i niemieckiego węgla eksportowego odbije się ujemnie na eksporcie węgla polskiego.

Nasze sfery rządzące powinny więcej uwagi poświęcić tym rozmaitym konferencjom gospodarczym zainicjowanym przez Niemcy. Musimy sobie zdać sprawę, że o ile dojdzie do koncernu węglowego między Niemcami a Anglją, to nie wytrzymamy na rynkach światowych konkurencji z tym potężnym koncernem.

Syndykalizacja przemysłu zainicjowana przez Niemców u siebie, skartelowanie na podstawie syndykatów przemysłu zachodnio-europejskiego, propagowane i organizowane przez Niemców, równa się okrążeniu gospodarczemu Polski. Zrzeszenie producentów zachodniej Europy, prowadzone przez Niemcy, które i anglicy i francuzi uważają za zdolnych organizatorów jest na razie początkiem ententy gospodarczej i przekształci się wkrótce w ententę polityczną bez Polski—przeciw Polsce.

Ani ze strony rządu ani ze strony przemysłu nie widać żadnej na razie inicjatywy, by nie dopuścić do izolacji gospodarczej i politycznej Polski.

Dr. F. ROTENSTREICH
Senator.

Zesłanie na Syberję

Trockiego, Zinowjewa i Piatakowa?

Na czele centrali opozycji zagranicznej — poseł sowiecki.

Centralny organ rosyjskiej socjalno rewolucyjnej partji, redagowana przez Kiereńskiego „Dni", publikuje rewelacyjne wiadomości, tyczące Rosji Sowieckiej.

Według tych doniesień, opozycja bolszewicka, na czele której stoją Trocki, Zinowjew i Pjatakow otworzyła zagranicą centralę propagandy swoich idei.

Na czele tej centrali, stoi kierownik z jednego z oficjalnych sowieckich przedstawicielstw zagranicznych.



ZINOWJEW

Ten to przedstawiciel sowiecki, jest jednym z najruchliwszych organizatorów opozycji zagranicznej przeciwko Stalinowi i jego towarzyszom.

Czynności tej centrali, polegają głównie na tem, aby zagraniczne partje komunistyczne pozyskać dla swojej idei i uczynić je niezawisłemi od Moskwy. Wspomniany dygnitarz sowiecki (jego nazwisko jest niestety niewymienione) rozporządza znacznemi środkami, tak, że ową propagandę przeprowadzić może.

Już teraz założył on we wszelkich centralach europejskich, jak Londyn, Paryż, Berlin, Praga, Wiedeń, Budapeszt—odpowiednie filje, które rozporządzając dużą ilością agentów, starają się jaknajwiększą ilość stronnictw zdobyć dla opozycji.

Czynności, centrali zagranicznej mają także charakter informacyjny. Właściwie centrala ta znajduje się jeszcze in statu nascendi, ale kiedy stanie się dostatecznie silną—zwoła kongres zagraniczny, który poweźmie skuteczne kroki przeciw rządowi sowieckiemu. Postanowienia tego kongresu, będą dla członków obowiązujące.

Centrala opozycji europejskiej zagranicą chce też pozyskać dla swych idei pewne grupy emigracji rosyjskiej, aby później z temi grupami iść ręka w rękę. Obecnie odbywa się konferencja członków centralnej opozycji zagranicą, na której omawia się zagadnienienia tyczące łączności z rosyjskiemi partjami komunistycznemi.

W związku z powyższemi wiadomościami, rosyjska policja państwowa odkomenderowała zagranicę niejakiegoś Jana Petrowicza Jelski-Jabłonowskiego Obowiązkiem Jablonowskiego będzie śledzenie każdego kroku owego dyplomaty, którego się podejrzewa o przewodniczenie rosyjskiej opozycji zagranicą. Wszelkie wiadomości o owym dyplomacie będą przesłane rządowi, ażeby przedsięwziąć odpowiednie kroki przeciw temu niebezpiecznemu opozycjoniście.

Jelski—Jabłonowski, jest starym doświadczonym czekistą, sprytnym lisem, który świetnie wykonywał swe czynności w sybirskim czeka.

Oprócz Jelski—Jabłonowskiego wysłani będą zagranicę pseudo-opozycjoniści. Ci to pseudo-opozycjoniści, postarają się wejść w kontakt z agentami rosyjskiej opozycji zagranicznej i ustalą czy czynności jej są niebezpieczne dla rządu rosyjskiego. Pseudo-przedstawiciele bolszewickiej opozycji już wyruszyli z Uralu — via Moskwa — do różnych centrów europejskich dla paraliżowania czynności zagranicznej opozycji.

W związku z powyższemi wiadomościami, podaje ryskie „Słowo", dotąd niesprawdzoną sensacyjną wiadomość. Otóż rząd rosyjski ma zamiar za czynności wrogie rządowi, tak wewnątrz kraju jak i zagranicą, podać Trockiego, Sinowjewa i Piatakowa pod sąd partyjny i zesłać ich później na Sybir...

Gl.

Sprawa fałszerzy węgierskich

przed trybunałem.

BUDAPESZT, 16.X. (PAT) Trybunał kasacyjny wydał dzisiaj wyrok w procesie przeciwko fałszerzom franków.

Kara ks. Windischgraetza została zamieniona z 4-ch lat ciężkich robót na 4 lata więzienia, przyczem kary akcesoryjne i grzywna pozostały w mocy; kara Nadossy'ego została zmniejszona z 4-ch lat na 3 i pół lat ciężkich robót, kara b. kierownika instytutu kartograficznego Kurza została zredukowana z 1 roku na 6 miesięcy więzienia, kara Groesa z 1 i pół roku na jeden rok, kara Raaby z jednego roku na 10 miesięcy więzienia, kara Kowatsa z jednego roku na 6 miesięcy.

Zbliżenie sowiecko-niemieckie.

MOSKWA. Wicekomisarz spraw zagranicznych Litwinow wygłosił w Moskwie obszerne przemówienie na temat współpracy sowiecko-niemieckiej. Litwinow oświadczył między innemi co następuje: Po kilku latach walk bratobójczych narody Z. S. S. R. wyzwoliły się z pod jarzma caryzmu i wyciągnęły rękę przyjazną narodowi niemieckiemu. Ta ręka nie zawisła w powietrzu. Niemcy są pierwszym państwem, uznającym konieczność przywrócenia normalnych stosunków ze związkiem republik radzieckich. Handel z Niemcami zajmuje dzisiaj bardzo wybitne miejsce w naszej gospodarce społecznej. Podpisana niedawno umowa w sprawie kredytów niewątpliwie przyczyni się do dalszego rozwoju stosunków handlowych niemiecko-sowieckich. Uważam, że fakt przyjaźni sowiecko-niemieckiej jest najlepszą rękojmią utrzymania pokoju w Europie, w szczególności zaś w Europie wschodniej.

Historyczny rząd w Czechosłowacji.

(Głosy prasy)

Praga, 15 października.

Pisma czeskosłowackie, omawiając zmianę rządu, podkreślają znaczenie wejścia Niemców do rządu. Okoliczność, iż w gabinecie obecnym zasiada dwuch ministrów niemieckich, sprawiła, iż nowy rząd przyjęto w kołach opozycji życzliwiej, niż się pierwotnie przypuszczało. Organy opozycji zarówno czeskie, jak i niemieckie, uważają wejście Niemców do rządu jako największy sukces na polu konsolidacji republiki Czeskosłowackiej.

Organ czeskosłowackiego stronnictwa agrarne „Vonkov“ stwierdza w swym artykule wstępnym, że trzeci gabinet pana Szwehli jest gabinetem historycznym. Na miano to zasługuje przez wzgląd na obecność w nim dwuch ministrów niemieckich, których wejście do rządu jest jednocześnie najlepszym dowodem dobrej woli stronnictw czeskosłowackich wobec mniejszości narodowych w Czechosłowacji. „Venkov“ podkreśla z zadowoleniem, iż rozłam wśród koalicji ogólnonarodowej nie pociągnął za sobą przewlekłego przesilenia rządowego, gdyż już po upływie 6 miesięcy udało się miarodajnym czynnikom stworzyć nową większość. W ten sposób został położony kres dotychczasowej sytuacji, polegającej na tem, że w parlamencie czeskosłowackim istniała możliwość jednej jedynej tylko koalicji.

W tym samym mniej więcej sensie komentują zmianę rządu „Lidowe Listy“, organ stronnictwa ludowego (klerykalnego), które również za objaw nad wyraz pomyślny uważają możliwość rządzenia na przemian dwu większości parlamentarnych.

Prasa niemiecka wyraża się o nowym rządzie naogół dość optymistycznie, przyznaje jednak, że obydwie strony, t. j. zarówno Niemców jak i Czechów czeka praca uciążliwa. Przyszłość pokaże, czy powołanie rządu czesko-niemieckiego było jedynie przypadkową próbą, czy też krokiem uczynionym pełną świadomością prowadzenia realnej polityki. „Prager Tageblatt“ ocenia wstąpienie Niemców do rządu jako tryumf idei porozumienia czesko-niemieckiego. Organ demokratów niemieckich „Bohemia“ podkreśla, iż Niemcy, wchodząc do gabinetu p. Szwehli w sposób manifestacyjny postawili się na gruncie państwowości czeskosłowackiej. Powołanie dwu ministrów niemieckich do rządu, jest zdaniem „Bohemi“, poważnym sukcesem na polu konsolidacji państwa czeskosłowackiego. Organ agrarjuszy niemieckich „Deutsche Landpost“ pisze, że obecnie politycy niemieccy będą mogli wywierać wpływ na kształtowanie się stosunków w państwie. Niemieckie stronnictwa aktywistyczne zdecydowały się na doniosły ten krok w pełnej świadomości olbrzymiej odpowiedzialności wobec narodu niemieckiego.

Organ czeskosłowackiego stronnictwa narodowo-demokratycznego motywuje pośredni udział narodowych demokratów w rządzie decyzją komitetu wykonawczego stronnictwa w myśl której bezpośredni udział narodowych demokratów w gabinecie p. Szwehli jest niedopuszczalny przez wzgląd na to, że obecność dwuch niemieckich ministrów w rządzie nie odpowiada ani interesom narodowym ani gospodarczym Czechosłowaków. Socjaldemokratyczne „Prawo lidu“ nazywa nowy gabinet „rządem trudności“, tem nie mniej przyznaje, iż wejście Niemców do gabinetu p. Szwehli jest objawem pomyślnym. Czeskosłowaccy socjaliści narodowi zapowiadają w swym organie prasowym „Czeskim słowie“ życzliwą opozycję wobec nowego rządu.

Do Społeczeństwa Żydowskiego w Polsce.

Dwa lata miną w bieżącym miesiącu od chwili, gdy żydostwo w Polsce obchodziło uroczyste założenie kamienia węgielnego pod pierwszy Żydowski dom akademicki w Warszawie.

Żydowska młodzież akademicka widziała w fakcie przystąpienia do budowy własnego domu akademickiego pocieszający objaw gotowośc starszego społeczeństwa przyjścia swej młodzieży wydatną i celową pomocą. Od chwili tej młodzież akademicka z niecierpliwością śledzi bieg pracy przy budowie domu akademickiego i wygląda dnia, gdy podwoje jego przed nią zostaną otwarte.

Dzięki uzyskanej w swoim czasie wydatnej pomocy ze strony społeczeństwa żydowskiego, dzięki otrzymanej pożyczce na budowę od Banku Gospodarstwa Krajowego oraz dzięki poparciu J. D. C. udało nam się szczęśliwie ukończyć budowę domu akademickiego co pochłonęło powyżej miljona złotych.

Czynimy wszystko, by jeszcze w bieżącym miesiącu młodzieży naszej korzystanie z Domu umożliwić. Niestety brak sumy około 100.000 zł. uniemożliwiło nam nabycia wszystkich potrzebnych mebli i innych przedmiotów wewnętrznego urządzenia.

Fundusze nasze są na wyczerpaniu na nic innego jak tylko na pomoc społeczeństwa żydowskiego w kraju liczyć możemy i musimy.

Żydowski Dom Akademicki w Warszawie stanowić będzie chlubę Żydostwa polskiego, będzie to największy Dom żydowskiej młodzieży akademickiej w całej Europie, ufundowanie jego po wsze czasy głosić będzie, iż nawet w dniach najgorszej ruiny gospodarczej, Żydostwo polskie pamiętało o potrzebach swojej młodzieży.

Wzywamy Was do ukończenia rozpoczętego dzieła!

Niewielkiem wysiłkiem każdego z Was zdołamy w najbliższych tygodniach uruchomić Dom Akademicki na pożytek młodzieży żydowskiej, a na chwałę tym, którzy w potrzeby jej wczuć się zdołali.

Centralny Komitet
Auxilium Academicum Judaicum
w Polsce.

W październiku 1926 r.

Z życia żydowskiego.

Śmierć b. ministra żyd. Artura Myersa.

W Londynie zmarł przed kilku dniami w wieku 59 Artur Myers ongiś członek rządu Nowej Zelandji. Urodził się w Australji, a większą część swego życia spędził w Nowej Zelandji, gdzie też został członkiem rządu. Do Londynu przybył przed niedawnym czasem jako dyrektor Banku Nowo Zelandskiego oraz Nowo-Zeladskiego Towarzystwa Ubezpieczeń. Służył on także w wojsku Nowej-Zelandji i dosłużył się szarży kapitana. Był on znanym filantropem i założył między innemi wielki park z ogrodem dziecinnym w Auckland, znanym jako Park Myersa. Pochowany został na cmentarzu liberalnej synagogi żydowskiej w Willesden. W pogrzebie wzięły udział liczne rzesze ludności żydowskiej.

Naczelny rabin dr. Hertz w złotej księdze.

Z Londynu donoszą nam:

Ze względu na dwudziestopięciolecie żydowskiego funduszu narodowego czynione są starania przez gminy żydowskie w Anglji celem wpisania naczelnego rabina dr. Hertza do złotej księgi. Naczelny rabin poniósł wiele starań dla funduszu sjonistycznego i jego apelowi zawdzięczać należy, iż związki synagogalne w Anglji intensywnie pracują dla odbudowy Palestyny.

Fuzja żydowskich organizacyj krajowych w Ameryce.

Z New-Jorku donoszą:

W tych dniach dokonała się w domu Benjamina Wintera, prezydenta polskiego ziemkowstwa w Stanach Zjednoczonych — fuzja wszystkich ziomków.

Omawiana była kwestja wspólnoty i połączenia wszystkich organizacyj krajowych. Konferencja egzekutywy ziomkostw odbędzie się w najbliższej przyszłości. Zaznacza się, że związek ten będzie współpracował z komitetem amerykańsko-żydowskim i z kongresem amerykańsko-żydowskim. Obecnym prezydentem unji ziomkostw został wybrany pan Benjamin Winter.

60-lecie Wasyla Kandyńskiego.

W Monacjum obchodził uroczyście Wasyl Kandyński 50-ty rok swego życia. Kandyński doszedł do malarstwa drogą okrężną. Z zawodu bowiem był uczonym socjologiem i ekonomistą przez rząd carski posyłany był do odległych prowincji rosyjskiego imperjum. Tam zaznajomił się z bizantyjską sztuką i zainteresował się rosyjskim ludowym prymitywem. Dopiero znacznie później nastąpił w jego życiu przewrót, a Kandyński, który zupełnie poświęcił się malarstwu stał się twórcą ekspresjonizmu. Wyraz swym poglądom na sztukę dał w niemieckiej książce pt. „Das Geistige in der Kunst“. Od roku 1910 mieszka Kandyński w Monacjum, gdzie razem z Franciszkiem Markiem stał się twórcą „Niebieskiego Rycerza“, owej zamkniętej grupy niemieckich plastyków. Po rewolucji wyjechał do Rosji i zorganizował tam szkolnictwo artystyczne, ale wkrótce wrócił znowu do Niemiec, które stały się drugą jego ojczyzną. Organ ekspresjonistów niemieckich „Der Sturm“ wiele się przyczynił do jego spopularyzowania.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Posiedzenie rady ministrów

W nadchodzącą środę odbędzie się posiedzenie rady ministrów, na którem ma być m. in. załatwiona nowelizacja ustawy emerytalnej.

Na posiedzeniu tem mają być również rozpatrywane dalsze zmiany personalne w centrali min. spraw wewn., oraz na stanowiskach wojewodów.

Preliminarz w sejmie.

Preliminarz budżetowy na rok 1927 — 28 ma być wniesiony do Sejmu przez rząd z końcem przyszłego tygodnia. Pierwsze czytanie preliminarza odbędzie się natychmiast po otwarciu sesji, co nastąpi z końcem b. mies.

Konsekwencje zamknięcia sesji sejmu.

W związku z zamknięciem przez p. Prezydenta Rzplitej sesji sejmowej w kołach rządowych rozważana jest sprawa ciągłości prac. Wczoraj min. spraw wewn. gen. Sławoj-Składkowski, nadesłał do prezydjum rady ministrów swoją opinję w tej mierze. Minister powołując się na komentatorów prawa konstytucyjnego, jak prof. Jaworski i J. Makowski, oraz na zwyczajne, praktykowane w innych parlamentach i wypowiada się przeciwko ciągłości pracy. W myśl opinji p. ministra odpadłyby wszystkie zgłoszone a nie załatwione przez sejm obecny wnioski oraz interpelacje, na które rząd nie miałby już obowiązku odpowiadać.

O ile nam wiadomo, marszałek sejmu Rataj, oraz konwent senjorów sejmu, który nad tą sprawą w swoim czasie debatował, jest wręcz odmiennego zdania. I słusznie, albowiem zamknięcie sesji nie jest ani rozwiązaniem parlamentu, ani zakończeniem kadencji i ciągłość prac obowiązuje zarówno rząd jak parlament.

Obrady władz naczelnych P. P. S.

Dziś 17 i jutro 18 b. m. będą się odbywały obrady rady naczelnej P. P. S. Tematem dyskusji będą zagadnienia: Stanowisko P. P. S. wobec rządu, wobec dyktatury, wobec rozwiązania sejmu, wobec wejścia posła Moraczewskiego do gabinetu i td.

Nie jest wykluczone, jak nas informują, że pos. Moraczewski złoży mandat poselski.

Przemysł ukraiński w roku gospodarczym 1925—26.

MOSKWA. Wartość całkowita produkcji przemysłu ukraińskiego w roku gospodarczym 1925—26 wynosić będzie prawdopodobnie około 270.000.000 rubli. Wydajność pracy w przemyśle ukraińskim zwiększyła się w roku bieżącym zaledwie o 8 proc., aczkolwiek w planie gospodarczym przewidywano, iż zwiększyć się ona powinna o 33 proc. Natomiast podniosły się bardzo znacznie płace robotnicze. Sytuacja finansowa przemysłu ukraińskiego była w bieżącym roku gospodarczym w związku z ogólną redukcją kredytów i z wrostem cen surowców naogół niepomyślna. Dlatego też nie można było uskutecznić planowego potanienia produkcji. Plan gospodarczy na rok 1926—7 przewiduje znowuż zniżkę cen o 10 procent. Całkowita wartość produkcji przemysłowej w przyszłym roku gospodarczym ma według dotychczasowych dyspozycji wynosić 305 milj. rubli.

Związki pracownicze o swej akcji.

Niżej podpisane organizacje pracownicze, stojące na straży interesów ogółu pracowniczego m. Łodzi, podjęły walkę o podwyżkę płac minimalnych pracowników, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym.

Nieustanny wzrost drożyzny obniżył wartość i tak już niskich zarobków pracowniczych i robotniczych, staczając klasę pracującą na dno nędzy. Płace pracowników przemysłu włókienniczego unormowane w drodze umowy cennikowej ostatnio w styczniu 1924 roku, nie mogą w chwili obecnej zabezpieczyć minimum utrzymania rodziny pracowniczej.

Pracownicy biurowi i majstrzy, zatrudnieni w przemyśle włókienniczym, znajdują się w sytuacji o tyle gorszej niż robotnicy, że ci ostatni uzyskali już w okresie od 1924 roku kilkakrotną podwyżkę płac, która do płac pracowniczych nie została zastosowana. Słusz ne żądanie związków pracowniczych, aby płace cennikowe, określając minimum wynagrodzenia dla poszczególnych kategorji pracowników, zostały objęte podwyżką stosownie do wzrostu drożyzny, napotyka na niesłychanie zacięty opór związków przemysłowców.

Przemysłowcy pod błahemi i wykrętnemi protekstami uchylają się od zawarcia zbiorowej umowy z pracownikami, gwarantującej wszystkim pracownikom podwyższenie ich płac minimalnych, ponieważ zdają sobie sprawę z tego, że umowa zbiorowa położy kres samowoli i wyzyskowi, panoszącym się pod płaszczykiem „indywidualnej" umowy z poszczególnymi pracownikami, sterroryzowanymi różnemi groźbami i szykanami.

Niesłychane stanowisko, zajęte przez przemysłowców podczas ostatniej akcji, zerwało maskę obłudy z prawdziwego oblicza naszego kapitału, żerującego na niedoli klasy pracującej i kpiącego z najwyższych władz państwowych.

Ostatnia akcja podwyżkowa była prowadzona przez związki pracownicze wespół z robotnikami. Na konferencji w sprawie likwidacji zatargu o płace, którą p. wicepremjer Bartel odbył z przemysłowcami, ci ostatni wyrazili zgodę na propozycję p. wicepremjera w przedmiocie podwyższenia płac w przemyśle włókienniczym o 5 proc. Pan wicepremjer wyraźnie zaznaczył, i to zarówno wobec delegatów przemysłowców, jak i związków robotniczych i pracowniczych, że propozycja jego obejmuje w równej mierze płace robotników, pracowników i majstrów.

Gdy jednakże doszło do podpisania umowy zbiorowej, przemysłowcy oświadczyli, że pracownikom i majstrom podwyżki nie dadzą i że rzekomo pan wicepremjer Bartel mówił jedynie o podwyżce dla robotników. Pomimo, iż ze strony rządu nastąpiło w związku z tem oficjalne oświadczenie, że propozycja p. wicepremjera dotyczyła również pracowników i majstrów, przemysłowcy nie zawahali się zignorować rządu i kłamliwemi wykrętami uchylić się od przyjętego wobec p. Bartla zobowiązania.

Co więcej — lekceważenie wobec władz państwowych posunęli do tego stopnia, że pomimo urzędowego wezwania odmówili wzięcia udziału w konferencji w sprawie zlikwidowania zatargu, zwołanej przez p. inspektora pracy III okręgu z polecenia władz centralnych.

Odbyta ostatnio akcja była wyrazem solidarności robotników i pracowników, bez różnicy przynależności i przekonań. Nadzieje przemysłowców na osłabienie naszych organizacji i rozbicie solidarności nie ziściły się i się nie ziszczą. Będziemy walczyć nadal, aż do uzyskania zwycięstwa.

Pracownicza Łódź zdaje sobie sprawę z tego, że powodzenie walki zależy w dalszym ciągu od solidarności całej klasy pracującej i od siły związków zawodowych, będących solą w oku przemysłowców. Dlatego też wszystkie nasze akcje będą odtąd prowadzone wspólnie z robotnikami, w myśl zasady, że siła klasy pracującej leży w jej jedności.

Pracownicy łódzcy przeciwstawiają się zakusom pracodawców, zmierzających do pogorszenia sytuacji pracowniczej. Skupiając się dokoła swych związków zawodowych utworzą silny solidarny front i staną karnie ławą na każdy zew związków, a wówczas wytrwała walka nasza o lepsze jutro pracownicze będzie uwieńczona zwycięstwem.

Łódź, dnia 15 października 1926 r.

Związek zawodowy handlowców polskich. Zw. zawod. prac. handl. i biur. m. Łodzi (Al. Kościuszki 21). Zw. majstrów fabrycznych Rzpl. Polskiej. Stow. wz. pomocy prac. handl. chrześcijan. Zw. prac. biur. „Praca" Z. Z. P. i związek majstrów przem. włókn. wojew. łódzkiego.

W prasie sowieckiej o Polsce.

BERLIN, 16. 16. (A. W.). Biuro Wolffa przynosi wiadomość, że prasa sowiecka rozsiewa nadal pogłoskę, jakoby Polska zainicjowała akcję w kierunku zwołania konferencji państw bałtyckich, mającą na celu zawarcie traktatów gwarancyjnych. Konferencja ta miałaby się odbyć pod przewodnictwem Polski.

Proces Barmatów.

BERLIN, 16 (PAT.). Według informacji prasy, proces Barmatów rozpocz nie się dn. 31 stycznia 1927 i potrwa 7 miesięcy. Aktów procesu jest tak wiele że zapełniły one cały pokój. Na wypadek choroby jednego z członków trybunału wyznaczono z góry zastępców.

Dymisja rządu austrjackiego.

WIEDEŃ 16. (PAT.). Ze względu na niemożliwość spełnienia postulatów, jakie postawili urzędnicy państwowi w sprawie podwyżki ich uposażeń — gabinet austrjacki z kanclerzem Ramekiem na czele postanowił podać się do dymisji. Na podstawie par. 74 konstytucji kanclerz Ramek zwrócił się do prezydenta rady o zwołanie rady na 19 b. m.

Narada w sprawie komitetu M. K. E.

WARSZAWA 16. (PAT.). W roku ubiegłym na skutek rezolucji Ligi Narodów został wyłoniony komitet przygotowawczy międzynarodowej konferencji ekonomicznej, która ma podjąć niebawem obrady.

Na członka polskiego powołany został ad Personam pan minister inż. Hipolit Gliwic. W ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się pod przewodnictwem inż. Kwiatkowskiego specjalna narada w sprawie komitetu przygotowawczego międzynarodowej konferencji ekonomicznej.

Zagajając posiedzenie minister Kwiatkowski m. in. zaznaczył, że Polska docenia swój obowiązek i rolę w ro dzinie państw europejskich i całą mocą deklaruje pokojowość również i w dziedzinie gospodarczej, rozumiejąc, że przyjazna współpraca gospodarcza państw jest nakazem i potrzebą chwili dziejowej.

Katastrofa w kopalni.

LONDYN, 16.X. (PAT). W jednej z kopalń węgla w miejscowości Staffordshire, na skutek zepsucia się mechanizmu, spadła ze znacznej wysokości winda, wioząca do szybu grupę górników. Na skutek katastrofy 9 górników odniosło ciężkie obrażenia.

Sejm kowieński może odrzucić traktat z Moskwą.

KOWNO, 16.X. (tel. wł.). Dotych czas niema wśród stronnictw litewskich większości dla ratyfikacji traktatu sowiecko-litewskiego, mimo, że socjaliści wczoraj postanowili głosować za ratyfikacją i partja włościańska skłania się także do poparcia traktatu. Większość głosów nie jest jeszcze zebrana i losy traktatu litewsko - rosyjskiego zależeć będą od głosów mniejszości narodowych.

Występni posiadacze 1.000 złotówek.

WILNO, 16.X. Głośna w swoim czasie sprawa kradzieży całego transportu banknotów 1.000 złotowych, wykonanych w Anglji, odbiła się wczoraj echem w sali sądowej wileńskiego sądu okręgowego.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Bolesław Kulikowski, Piotr Ruszkowski i Piotr Życiński, którzy w r. 1924 usiłowali puścić w obieg banknoty 1.000 złotowe, skradzione w czasie transportowania z Anglji przez Gdańsk do Warszawy.

Sąd skazał wszystkich na karę od 1go do 1 i pół roku więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Echa traktatu sowiecko-litewskiego.

Telegram z Kowna donosi:

Na przyjęciu w tutejszym poselstwie sowieckiem poseł sowiecki Aleksandrowicz oświadczył że traktat gwarancyjny sowiecko-litewski ma na celu utrwalenie pokoju europejskiego. Co się tyczy sprawy Wilna, to Rosja utrzymuje dawny swój punkt widzenia. Uznaje ona każde rozstrzygnięcie sprawy wileńskiej, o ile nastąpi ono na pod stawie bezpośredniej ugody między Polską a Litwą. Rosja nie uzna żadnego rozstrzygnięcia sprawy wbrew woli narodu litewskiego.

Przedstawiciel handlowy dla państw bałtyckich, Szewcow, podkreślił znaczenie traktatu gwarancyjnego dla rozwoju stosunków gospodarczych między Litwą a Rosją.

Traktat handlowy z Rosją pozwoli na ożywienie portu kłajpedzkiego. Sprawa spławu na Niemnie może być w tym kierunku rozstrzygnięta, przyczem rząd sowiecki podziela w zupełności litewski punkt widzenia w tej sprawie.

Porozumienie Anglji z Sowietami?

LONDYN, 16.X. Uważają tu za prawdopodobne, iż rozmowy między Chamberlainem a Krassinem zakończą się zawarciem paktu na wzór paktów Lokareńskich.

Anglja ma podobno zmniejszyć swe zadania, dotyczące wszystkich długów przedwojennych oraz odszkodowań za straty wojenne.

Rekonstrukcja gabinetu węgierskiego.

BUDAPESZT, 16.X (PAT) Regent nie przyjął dymisji gabinetu Bethlena, darząc członków gabinetu zaufaniem. Jednocześnie podpisane zostały nominacje na wakujące teki: sprawy zagraniczne — Walko, dotychczasowy minister handlu, sprawy wewnętrzne — ncitovszky, dotychczasowy prezydent zgromadzenia narodowego, Sandal—pr. Hermanfo

Najlepsi tennisiści na świecie.

Dorocznym zwyczajem anglik Myers ogłosił tegoroczną listę najlepszych tennisistów: Panie: Langlen, Goldfros, Alfares, Mallory, Ryan, Browne, Fry, Watson, Jessup, Vlasto. Pan na Wils nie została zamieszczona (na drugim miejscu) z powodu choroby w roku bieżącym. Panowie: Laconte, Borstra, Cechet, Johnsten, Tiloen, Richards, Harada, Alonso, Kinsey i Brugnon.

NOWY ROZKŁAD JAZDY.

Od 1 października.

ŁÓDŹ-FABRYCZNA:

Przychodzą:

1.00 — z Koluszek (pociąg miejscowy),
4.18 — z Koluszek—Sosnowca,
7.28 — z Koluszek—Sosnowca,
9.40 — z Częstochowy,
10.25 — ze Skarżyska i Warszawy,
13.26 — ze Skarżyska,
14.50 — z Sosnowca i Częstochowy,
16.50 — z Warszawy,
20.01 — z Tarnobrzega,
20.25 — z Koluszek — Częstochowy i z Krakowa (pośpieszny)
21.30 — z Koluszek—Warszawy,
22.17 — z Warszawy (pociąg pośpieszny) (z Koluszek)

Odchodzą:

1.40 — do Koluszek (połączenie z Warszawą, Skarżyskiem i Tarnobrzegiem),
7.00 — do Koluszek
7.50 — do Warszawy (pociąg pośpieszny, bezpośredni) i Krakowa
9.05 — do Tarnobrzega
11.50 — do Koluszek (połączenie z Warszawą)
13.25 — do Koluszek (połączenie z Warszawą)
14.55 — do Koluszek
15.50 — do Koluszek (połączenie z Częstochową i Krakowem) i Krynicy (tylko w paźdz.)
16.40 — do Częstochowy
19.30 — do Warszawy
19.41 — do Skarżyska
20.20 — do Koluszek i Wiednia
22.58 — do Koluszek (połączenie z Warszawą, Częstochową i Krakowem).

ŁÓDŹ-KALISKA:

Przychodzą:

1.49 — z Warszawy
3.05 — z Kępna (przez Leszno)
6.30 — z Krakowa
6.34 — z Poznania (pośpieszny)
8.15 — z Łowicza
8.45 — z Gdańska
8.55 — z Poznania (przez Kutno)
8.50 — z Ostrowia
10.17 — ze Lwowa
11.59 — z Warszawy (pośpieszny)
12.45 — z Warszawy
13.11 — z Poznania (przez Kutno)
13.28 — z Poznania (przez Kalisz)
16.03 — z Łowicza
18.11 — z Poznania (pociąg pośpieszny)
18.23 — z Koluszek
19.25 — z Poznania
20.15 — z Płocka i Ciechocinka
21.52 — z Warszawy
23.25 — z Warszawy (pociąg pośpieszny).

Odchodzą:

2.04 — do Leszna—Kępna
3.17 — do Warszawy
6.42 — do Warszawy (pociąg pośp.)
7.15 — do Warszawy
7.40 — do Poznania
8.00 — do Koluszek
9.05 — do Poznania (przez Kutno) i do Ciechocinka
10.50 — do Łowicza
12.07 — do Poznania (pociąg pośp.)
12.58 — do Poznania
13.43 — do Warszawy
15.15 — do Lwowa
18.19 — do Warszawy (pociąg pośp.)
19.10 — do Ostrowia
19.45 — do Łowicza
20.25 — do Gdańska i do Płocka
20.55 — do Krakowa
22.07 — do Poznania
23.34 — do Poznania (pociąg pośp.)
23.58 — do Poznania (przez Kutno.)

Wiadomości literackie.

Rosjanka, która tworzy po hebrajsku ELISZEWA.

W trzynastym tomie hebrajskiego kwartalnika literackiego „Hatkufa“ ukazały się po raz pierwszy hebrajskie poezje Eliszewy.

Obok tych poezji znajduje się krótka i wprost niewiarygodna uwaga redakcji, w której redakcja zaznacza, że poetka ta jest z pochodzenia i narodowości Rosjanką. Od tego czasu można było częściej już poezje Eliszewy czytać w „Hatkufie“, „Haolam“ i w palestyńskich gazetach.

Niedawno temu wydała Eliszewa w Palestynie tom swoich poezji p. t. „Kos ktana“ (Mały puhar), który doczekał się już drugiego wydania.

Więc kimże jest Eliszewa?

Co skłoniło tę słowiankę, która się wychowała w atmosferze życia rosyjskiego, do poświęcenia swego talentu literaturze hebrajskiej?

Jakże udało jej się przezwyciężyć te ogromne trudności, jakie nastręczają się przy uczeniu się i zgłębiania hebrajskiego języka i kultury?

Co spowodowało, że Iwanowa Cirkowa, córka rosyjskiego urzędnika, stała się hebrajską poetką Eliszewą?

Na te pytania stara się Eliszewa sama odpowiedzieć w artykule p. t. „Moje dzieje“, umieszczonym niedawno w jednym z hebrajskim tygodników literackich w Palestynie.

Eliszewa urodziła się w sierpniu r. 1888 w Recanie, jako córka niezamożnego rosyjskiego nauczyciela ludowego. Wykształcenie średnie otrzymała w gimnazjum rosyjskim w Moskwie i następnie uczęszczała na kursa pedagogiczne.

W r. 1910 ukończyła Eliszewa swoje studja.

Jeszcze za czasów gimnazjalnych poznała poetka, za pośrednictwem koleżanki żydowskiej, żydowskie życie i mimowolnie przyswoiła sobie alfabet hebrajski. A że znała język niemiecki, więc bardzo łatwo wyuczyła się żydowskiego i wkrótce mogła bez trudności czytać dzieła Nomberga i Asza. W trakcie czytania ksiażek żydowskich często spotykała się z hebrajskiemi wyrażeniami i słowami, które ją zaciekawiały. Zaczęła bliżej zajmować się językiem hebrajskim.

Od brata orjentalisty otrzymała gramatykę języka hebrajskiego, którą bardzo pilnie studjowała i począwszy od r. 1913 uczęszczała w ciągu 2-ch lat na kursa „Stowarzyszenia języka hebrajskiego“ w Moskwie. Prócz tego systematycznie hebrajskiego się nie uczyła; znajomość języka zdobyła przez intensywne czytanie książek.

W pierwszych latach wojny wydała Eliszewa rosyjskie tłómaczenia hebrajskich i żydowskich dzieł.

Tłómaczyła nowele Schoffmana, Brennera i Gnessina, a z żydowskich pisarzy — opowiadania Asza i Nomberga.

W r. 1920 napisała pierwsze hebrajskie wiersze, ktore później drukowane były w „Hatkufie“.

O żydowskim ruchu narodowym pisze Eliszewa: „Żydowska idea narodowa, następnie sjonizm wywarły na mnie duże wrażenie i skłoniły mnie, aby wyłącznie się poświecić twórczości w języku hebrajskim i zamieszkać w Palestynie.

Jako poetka hebrajska widzę cel mej twórczości w rozwoju hebrajskiej twórczości współcześnie używanym języku hebrajskim. Dlatego też wstrzymuję się od poszukiwań nowych form dla swej twórczości. W moich poezjach nie cenię ich „ducha“, ani „Sjonizmu“, ani „Słowiańskości“, ani „feminizmu“, które ja do hebrajskiej poezji wprowadziłam, tylko te kilka wierszy cenię, w których udało mi się okazać możliwość sefardyjskiego djalektu w poezji.

Z rosyjskich pisarzy wpłynął na Eliszewę najwięcej, jak sama o tem powiada, Aleksander Blok, a z hebrajskich — Schoffman i Uri Cwi Gnessin.

Złośliwe recenzje p. Słonimskiego.

W związku z napaścią Antoniego Słonimskiego w „Wiadomościach Literackich“, na Słowackiego wyłoniła się na łamach tegoż pisma żywa polemika.

Przy tej okazji rozprawił się znakomity krytyk Karol Irzykowski wogóle ze sposobem pisania recenzji przez Słonimskiego, który wszelką logikę usuwa przez swą pasję do złośliwego dowcipu i sarkastycznych, sadystycznych uwag na marginesie sztuki i autora.

Podajemy z obszernego artykułu kilka trafnych, charakterystycznych momentów:

„Pan Słonimski, wszedłszy między krytyków, wciąż pokazuje swoje szlify poetyckie i z tej racji czuje się zwolniony od obowiązku dowodzenia“.

„Więcej znaczy, kto mówi, niż co mówi“. Kobiece to i czysto warszawskie. Kobiety mówią: byle był ładny chłopak i miał białe zęby, niech wtedy mówi co chcę, niech będzie socjalistą lub endekiem.

„Choć jest poetą, nie widzę, żeby do swojej krytyki naprawdę przynosił coś ze świata tajemnic poezji. Gdy od pewnego czasu zaczął argumentować, pokazało się, że nie ma nic więcej do powiedzenia ponad poziom doraźnej reporterskiej krytyki dziennikarskiej, przesłanki zawsze banalne, mą tylko wyrobioną stylistykę besztania i dla tych rodzynków się go czyta. Taki zaś niesubtelny kawał, jak zarzucenie krytykom, że sami zbankrutowali w poezji i dlatego „szukają rekompensaty na żywem ciele poetów“ — jest niegodny poety, tak samo, jak niegodne Władysława Grabskiego było insynuowanie trzem posłom, że atakowali go z zemsty za odmówienie im pieniędzy czy posad.

Recenzje p. Słonimskiego mają często charakter wywiadu z samym sobą. Co pan lubi? Lubię homara, lecz wolę Homera, kocham Mickiewicza, lecz nie cierpię Słowackiego. Jak kobieta. Temat: kto większy, Mickiewicz czy Słowacki, jest tematem dla zdolnych uczniów gimnazjalnych, — tak samo jałowym, jak np. kwestja, czy Słowacki miał genjusz, czy tylko talent.

Trafniej nikt jeszcze Słonimskiego nie scharakteryzował.

Zgon francuskiego komedjopisarza.

W Paryżu po dłuższej chorobie, zmarł jako 70 letni starzec Piotr Decourcelle, bardzo popularny ongiś powieściopisarz i autor szeregu doskonale pisanych melodramatów.

Początkowo poświęcał się wyłącznie dziennikarstwu, dla sceny zaczął pisać dopiero pod wpływnm Sary Bernhardt, która namówiła go na stworzenie dramatu. Powodzeniem jakiem cieszył się jego „L'as de trefle“ sprawiło iż zaczął stale pisywać dla teatru. Z wielu sztuk, treść do których czerpał przeważnie ze współczesnych powieści do najcelniejszych należą: „Le fond du sac“, „Madame Cartouche“ i „Ledargo de la reine“.

W Polsce niemal na wszystkich scenach grywano jego bardzo popularny melodramat „Dwaj malcy“ osnuty na życiu szumowin paryskich, wybitnie przypominających męty Bałut.

Włodzimerz KOROLENKO.

OGNIKI.

Kiedyś, dawno już temu w jesienną cimną, noc, płynąłem po ponurej syberyjskiej rzece. Wtem na zakręcie, przed nami pod ciemną masą gór zamigotał ognik.

Zamigotał jaskrawo, silnie, całkiem blisko...

— Dzięki Bogu! powiedziałem uradowany, nocleg już blisko!

Wioślarz obrócił się, popatrzył przez ramię na ogień i znów chwycił za wiosło.

— Daleko!

Nie uwierzyłem i też ognik trwał, wyłaniając się z nieokreślonej ciemności. Lecz wioślarz miał słuszność: było, istotnie, daleko.

Właściwością tych nocnych ogni jest, że przezwyciężając ciemności, przybliżają się, i błyskają i obiecują, i nęcą swą bliskością. Zdaje się, jeszcze ot dwa-trzy uderzenia wiosłem — i droga skończona... a tymczasem — daleko!...

I długo jeszcze płynęliśmy po czarnej, jak atrament, rzece. Moczary i skały wypływały, sunęły na nas i przepływały, zostając poza nami i niknąc, zdało się, w bezkresnej dali, a ognik wciąż przed nami, błyskał i nęcił, — wciąż równie bliski i wciąż równie daleki...

Często wspominam teraz i tę ciemną rzekę, osłoniętą skalistemi zboczami gór i ten żywy ognik. Wiele ogni i przedtem i później nie tylko mnie nęciło swą bliskością. Lecz życie wciąż płynie wzdłuż tych samych ponurych brzegów, a ognie jeszcze daleko... I znów trzeba silniej chwycić za wiosła...

A jednak... jednak — przed nami ognie!...

Dwudziestopięciolecie „Jewish Encyclopaedia“

Podczas świąt Sukkot minęło 25 lat, od czasu ukazania się Jewish Encyclopedia“. Ważnej tej dacie poświęcił naczelny rabin dr. Hertz swe kazanie świąteczne. Wychodząc z założenia, że tylko Żyd może wszystkie co żydowskie kochać i się czuć szczęśliwym, omawiał ważność wydawanej w języku angielskim „Jewish Encyclopedja“. Zawartość jej jest kwintesencją żydowskiego życia, myśli oraz jej rozwoju. Udostąpniona została szerszym masom historja i filozofja, zwyczaje i potrzeby narodu żydowskiego. Epokowe to dzieło nauczyło Żydów poznać i pokochać swój naród i cywilizację którą przez wiek roztaczał.

H. D. NOMBERG.

Szczęście.

(Legenda).

Bardzo dawno temu dowiedział się pewien anioł o niedolach i strapieniach ludzkości. Wiadomość ta napełniła jego serce bezgraniczną litością, rzuciwszy się do nóg Wiekuistemu, błagał Go i prosił aby ludziom zesłał szczęście. Stwórca przychylił się do jego prośby i wręczywszy mu szczęście polecił zanieść je na ziemię.

I jeszcze tegoż samego dnia opuścił anioł niebiosa niosiąc szczęście ziemianom. Przy każdej gwieździe, przy każdej planecie zatrzymywał się, pytając gdzie ziemia, lecz żadne z ciał astralnych nie umiało mu określić jej położenia.

Tysiące lat upłynęło, a anioł jeszcze nie doszedł do celu.

Czasem rozpłacze się i rzewne łzy wylewa nie nad swoją tułaczką, lecz nad nieszczęśliwymi ludźmi, którzy tak koniecznie tego szczęścia potrzebują.

* * *

Na ziemi. W obserwatorjum astronomicznem siedzi przy teleskopie stary, zgarbiony astrolog i ciągle obserwuje pewną kometą.

A kometa rozgniewała się na dobre. Czegoż chce od niej ten stary czarownik? Czemuż on ją ciągle obserwuje? Jestli rabusiem? I rozgniewana chciała się już rzucić na ziemię, by jąć, zniszczy gdy w tej chwili przyleciał ów anioł z zwykłem pytaniem „Czyś nie widziała ziemi i jej mieszkańców? „Ludzi ty szukasz na ziemi?“odpowiedziała wściekła kometa „tam znajdziesz tylko przeklętych czarowników“.

„To z powodu biedy i ucisku“, rzekł anioł, westchnąwszy. W końcu uzyskawszy od komety wskazówki co do dalszej podróży, udał się anioł w drogę. Tymczasem astrolog, obserwując kometę dostrzegł przy nim mieszkańca niebios, a że jakiś prorok zwiastował przybycie anioła z szczęściem; zrozumiał, że to ten anioł. Lotem błyskawicy rozniosła się ta wieść po ziemi, i obliczono że w tym a tym czasie, na tem a tem miejscu zjawi się anioł.

Oznaczonego dnia zebrały się niezliczone tłumy z wszystkich stron ziemi. Poczęto się pchać, bić, tłuc, wzięto się do noży i siekier, krew popłynęła strumieniami.

A anioł, widząc z góry co się dzieje, zaczął wzywać do porządku i zgody, lecz nikt nie słuchał go. Głos jego ginął w wrzasku rozwścieczonych tłumów, i skoro tylko stanął na ziemi, rzucili się nań bliżsi, wyrywając mu szczęście. Napróżno wołał anioł, że szczęścia jest dość dla wszystkich.

Nie słuchano go.

Jeden złapał więcej, drugi mniej, inny nic nie dostał.

Na ten widok, z oczu anioła potoczyła się łza, spadła na błyszczące dotąd szczęście i zrobiła wielką plamę.

A ta plama pozostała na szczęściu do dnia dzisiejszego i niema ludzi którzyby byli zupełnie szczęśliwymi.

Przeł. i oprac. Ch.

Zygfryd Schmitz

S. FRUG.

(W dziesiątą rocznicę śmierci).

Niedawno upłynęło dziesięć lat od śmierci poety, którego pieśni rozbrzmiewały w trzech językach. Jest nim S. Frug, którego rosyjskie i żydowskie liryki uzyskały wielką sławę i który również napisał pewną ilość hebrajskich wierszy z tem samem opanowaniem formy, która cechuje jego żydowską i rosyjską poezję.

Frug urodził się w żydowskiej kolonji rolniczej, którą Car Mikołaj I. założył dla odznaczonych żołnierzy żydowskich. Wcześnie obudził się w nim talent poetycki i zaraz znalazł uznanie. Jego rosyjskie wiersze, które przewiewa subtelne tchnienie Puszkina i Lermontowa i które odznaczają się doskonałością formy, zwróciły powszechną uwagę na młodego liryka.

Do dnia dzisiejszego uchodzą poezje syna żydowskiego kolonisty Fruga za przykład klasycznej harmonji treści i formy i jako takie są w chrestomatjach i antologjach liryki rosyjskiej. Te poezje zapewniły mu stałe miejsce w historji literatury rosyjskiej. Krwawe wypadki z początku 1880 roku, które tylu Żydów rosyjskich po krótkiem marzeniu o asymilacji i prawach obywatelskich przywróciły na łono narodu, zrobiły również z rosyjskiego liryka Fruga żydowskiego poetę. Do żydowskiej gwary ludowej jajęzyka swoich poezji doszedł Frug łatwiej, aniżeli żydowscy uświadamiacze ze wschodu, którzy właściwie wstydzili „dialektu barbarzyńskiego", jakkolwiek się nim posługiwali. Frug został nietknięty przez żydowskie prądy oświecenia. On nie pochodził z miejskiego ghetta, tylko z żydowskiej wsi poszedł w rosyjską literaturę.....

Młodość Fruga dała jego liryce to, czego brak było w poezji żydowskiej za jego czasów: rymu i rytmu. Dla nowej żydowskiej poezji rymowanej ma Frug takie same znaczenie, jak Mendele Mocher Sfarim dla prozy żydowskiej.

Frug właściwie stworzył poetycki język żydowski, nadając mu giętkość rytmiczną. On sam powiada, że musiał język gnieść, naginać, łamać, by móc w nim wyrażać wszystko co słyszało jego ucho — wyszkolone na melodyjnym wierszu liryki rosyjskiej oraz na dźwięczym języku Heinego. Lecz twórczość Fruga w języku żydowskim znała bardzo ciasne granice. Działo się to bądź z powodu niego samego, który długie lata macierzystego języka nie używał w poezji, a wyraził się w języku bardzo się różniącym od żydowskiego, bądź też z powodu samej gwary, która ograniczyła poetę, będącego mistrzem słowa w poezji rosyjskiej.

Podług słów samego Fruga robiła muza żydowska na nim wrażenie stworzenia bez ojca i matki, które obchodzi domy ghetta z workiem pełnym rymów na plecach. To właśnie jest przyczyną, że tematy żydowskiej liryki Fruga mają w sobie zawsze coś smutnego. Jego dominującym motywem jest smutek i ból i łączy on smutek teraźniejszości z żydowskiem nieszczęściem w przeszłości. Przewijający się temat w całej żydowskiej twórczości Fruga można nazwac ujemnym romantyzmem. Samotność ghetta, zewnętrzna postać Żyda, nad tem wszystkiem boleje Frug.

Rzeczywiście swobodną staje się jego pieśń, gdy tylko ujrzy pole. Wtedy dźwięczy się jego młodość i w pieśni przedstawia nam jasne, malownicze obrazy chmur, słodkie melodje wiatru. Jego młodość dała mu również miłość do ziemi, którą to miłość wiąże z nadziejami całego narodu.

Jego najlepsza, najmniej narodowa pieśń, to jest ludowa „Pieśń pracy".

Jest to pieśń, pisana przez poetę, dla którego praca, ziemia, twórczość były bezpośredniemi uczuciami życiowemi.

Sjonistyczna poezja Fruga mało co różni się od tego, co wogóle na ten temat powiedziano: trochę sytyry przeciw bogaczom żydowskim lub zacofanym rabinom, trochę wizji przyszłości jak np. wiersz „Zmartwychwstanie".

Inny motyw odzywa się, kiedy Frug — i to można nazwać pozytywnym romantyzmem — w swoich poezjach obrazy przeszłości przesuwa, albo opiewa nową siłę, która przenika Żyda, ilekroć on do swej macierzy, do Biblji powraca.

„I jego matką jest niebo" mówi, o istocie żydowstwa w jednym ze swoich wierszy Również szczęliwie udało mu się z żydowskiego skarbca legend niektóre poetycznie przerobić, jak np. „Złoty klucz".

Najpopularniejszą legendę Fruga jest „Córka posługacza", w którym przewija się motyw ofiary z młodego życia dla przedłużenia życia człowieka Bogu oddanego.

Zawsze więc wybija się ten sam motyw, ten „kielich goryczy" gdzie wylewa wszystkie swoje żale z powodu głębokiego odczucia bólu narodu.

W późniejszych latach, stworzył Frug kilka wierszy również w języku hebrajskim, są one bardzo martwe, gdyż Frug nie był wcale natchnionym w prastarym języku.

Humorysta melancholikiem.

Znany pisarz angielski Jerome K. Jerome, autor świetnych humorystycznych nowel, powieści i komedji. wydał niedawno książkę, opisując jego własne życie.

Książka ta jest niezwykle smutna. Przedstawia on tam siebie, jako melancholijnego opryskliwego człowieka, którego dzieciństwo pełne nędzy i niewygód upłynęło w dzielnicy biedaków londyńskich. Był on zrazu urzędnikiem na kolei, potem funkcjonarjuszem jakiegoś biura. Wreszcie wstąpił na scenę teatrzyku prowincjonalnego, gdzie jak sam powiada grał w Hamlecie wszystkie role, prócz Ofelji. Potem zajął się dziennikarstwem i borykał się z losem, póki książka jego „Trzech ludzi w łódce" nie przyniosła mu zasłużonego powodzenia.

Na dnie duszy tego humorysty leży poważna dążność reformatorska i romantyczna Don Kiszota. To też ściągnął na siebie gromy, gdy wystąpował w Ameryce przeciw linczowaniu murzynów i niezadowolenie szowinistów angielskich, gdy pisał przeciw wojnio. Jako ochotnik był sanitarjuszem na wojnie i wrócił stamtąd z przekonaniem, że „zajęcie zamiatacza ulic jest w porównaniu z zawodem żołnierza ogromnie zajmujące, i godniejsze gentlemana".

Nowości literacko-artystyczne.

O teatr międzynarodowy w Paryżu.

Plany Gémiera co do stworzenia międzynarodowego teatru w Paryżu są żywo dyskutowane w prasie europejskiej. Ostatnio zabrał głos John Palmer w „Times", udowadniając, że taki teatr już istnieje: jest nim teatr Pitojewa, który w ciągu dziesięciu lat wystawił w Paryżu około stu pięćdziesięciu sztuk, reprezentujących literatury dwudziestu narodów. Przyczem wystawiał nietylko we Francji, ale także w Rosji, Finlandji, Szwajcarji, Austrji, Belgji, Holandji, Włoszech i Rumunji. Całe zagadnienie sprowadza się — według Palmera — do udoskonalenia organizacji tego teatru i do umożliwienia innym trupom cudzoziemskim występów w Paryżu w czasie nieobecności zespołu Pitojewa.

Cyfry literackie.

Najpoczytniejszym powieściopisarzem europejskim jest Maurycy Dekobra: 460.000 egzemplarzy „La madonne des sleepings", 310 000 — „Mon coeur au ralenti", 200.000 —„La gondole des chimeres". — Poeta niemiecki Gottfried Benn stwierdził niedawno, iż przez 15 lat pracą poetycką zarobił 975 marek, mniej niż 5 marek miesięcznie. — Paweł de Kock wykalkulował w swoim czasie, że produkcja literacka przyniosła jemu samemu, wydawcom, drukarzom i księgarzom przeszło 63 miljony franków. — Angielskie towarzystwo biblijne pobiło w zeszłym roku rekord, sprzedawszy w całym świecie (z wyjątkiem Rosji sowieckiej) 1.744.000 egzemplarzy Biblji. Pozatem 400.000 egzemplarzy wysłano dla misjonarzy w Chinach.

Ryszard Strauss.

Ryszard Strauss objął w b. r. ponownie kierownictwo opery wiedeńskiej.

Tairoff bierze się do filmu.

Tairoff jeden z twórców moskiewskiego teatru, postanowił spróbować swych zdolności reżyserskich na niwie filmowej. Przystępuje wkrótce do stworzenia monumentalnego filmu. Scenarjusz jest w opracowaniu. Sam artysta bawi obecnie w Berlinie, nawiązując kontakt z wybitnymi aktorami niemieckimi, których chce zaangażować do swego filmu. Zdjęcia będą prawdopodobnie robione w Berlinie.

Teatr religijny w Niemczech.

W ostatnich czasach coraz szerzej rozwija się teatr religijny w Niemczech. W małych miasteczkach, nawet po wsiach, tworzą się stowarzyszenia mające na celu wystawianie różnych epizodów ze Starego i Nowego Testamentu lub też wykonywanie istniejących już dramatów treści religijnej. Przedstawienia odbywają się przeważnie pod gołem niebem.

Historja tańca w teatrze.

W nakładzie wydawnictwa „Trianon" ukaże się trzytomowe dzieło Andrzeja Lewinsona p. t. „Dzieje tańca w teatrze".

Obraz Matejki nie znalazł nabywców.

Wczoraj odbyła się w Wiedniu licytacja obrazów i innych przedmiotów artystycznych, będących własnością rodziny prof. Adamkiewicza. M. i. poddano licytacji obraz Matejki: „Biskup Gamrat opuszcza Wawel". Nie znalazł się jednak nabywca na ten obraz. Cena wywołania wynosiła 30.000 szylingów. Po kilkakrotnem wywoływaniu odstawiono obraz, który wraca na razie w posiadanie rodziny prof. Adamkiewicza. Natomiast sprzedano szereg obrazów artystów malarzy polskich, m. in. obrazy Rozwadowskiego, Fabiańskiego, Sfefana Janowskiego, Szyndlera i Breslauera.

FRANK CRANE

Wizja rąk.

Wizja rąk.

Boskie maszyny. Maszyny człowieka, twórcy wszystkich maszyn. Maszyny, kierowane instynktem, prowadzone rozumem. Wcielenie, materjalizacja ducha.

Ręce zwinne i zręczne. Ręce starej mateczki, co siedzi na słońcu i pracuje, a myśli błądzą daleko. Ręce artysty, co jak białe myszki wyczarowują na klawiaturze cudowne dźwięki. Ręce wiolenczelisty co sięga po najsubtelniejsze tony, skrzypka, co melodje wyzwala, ręce falujące dyrygenta i ręce orkiestry co się w spólnej łączą grze.

Ręce co mówią, ręce głuchoniemych, co sylabizują słowa, ręce podniesione w zdziwieniu, opatrzone w rozpaczy, załamane bólem, ręce, co oczy ze wstydu przytrzymają, lub uszy zamykają, by zbyt okrutnych słów nie słyszeć.

Ręce, drżące ze wzruszenia, ściśnięte w gniewie, grożące, podniecone nerwowe, wyciągnięte na przywitanie wymachujące na pożegnanie, przestrzegające, tańczące, jak motyle i spoczywające we śnie.

Ręce, co pióra prowadzą, co na maszynie piszą, litery nasadzają, w drukarni pracują

Twórcze ręce, co szkice rysują obrazy malują, ściany upiększają, rzeźbią, budują domy, tworzą suknie, kapelusze i buty, ręce, co tkają, pracują dłutem, młotem, heblem, piłą, ręce co mierzą. Ręce tych, co muszą trudną robotę tego świata wykonać. Ręce służącej, co podłogę szoruje, niewolnicy co przedpokój urzędu wyciera. Blade ręce pomywaczki, silne czerwone ręce praczki, co płótno rozbija, mydli, wykręca, muskularne ręce, co trzymają żelazko, miotłę, szczotkę, ścierkę, garnki i patelnie.

Ręce przy kierowcu lokomotywy i auta, motocyklu, aeroplanie, ręce, co śmierć przynoszą, gdy choć na sekundę są nieostrożne.

Ręce, co naciągają łuk, naciskają rewolwer, ładują broń, podnoszą kindżał lub miecz, zbrodnicze ręce pojedyncze lub narodowe.

Ręce, co biją małe dzieci, katują marynarzy, ręce narzędzia katów. Ręce nienawiści.

Ręce lekarza, co wędrują w zwodniczych ogrodach życia, co puls wyczuwają, odbierają dziecko, wprowadzają lancet, stetoskop.

Ręce pięknych kobiet, co swoje włosy czeszą, twarz pudrują brwi podkreślają ołówkiem, związują skronie, prostują zmarszczki, układają farby. Ręce, pulchne, jak rączka dziecka. Ręce, suche, stare, w żyłach. Ręce pielęgnowane, miękkie jak aksamit. Ręce szorstkie, wykrzywione twarde jak skóra. Ręce w rękawiczkach, delikatne, ręce opalone, o trzech palcach w bliznach.

Ręce, co kopują, zrywają, pchają taczki, czyszczą stajnie, kopią groby, zakładają ogrody, gospodarują w majątkach ziemskich. Ręce matek, co głaszczą policzki swych dzieci; pielęgniarek, co ochładzają gorące czoła. Ręce, złożone do modlitwy, wzniesione do błogosławieństwa, wyciągnięte w przekleństwie. Ręce czynne na mirjady sposobów, uduchowione, ruchome semafory życia.

Roje rąk, frunących jak ptaki. Pod niemi ruszają gigantyczne gmachy, pomniki, mosty, kraje, cuda świata.

Ręce, nareszcie, na wieki na piersi złożone.

A w końcu śmierć — i morze upiornych rąk, tych, co już odeszli.

Tłum. R. A.

Wschód słońca 6 m. 03

Październik 17 Niedziela 9 Cheszwan

Zachód słońca 16 m. 39



Roboty publiczne będą kontynuowane.

Narazie na dalsze 2 tygodnie.

Wobec tego, że w dniu wczorajszym skonczył się termin wymówienia pracy robotnikom na plantacjach miejskich i przy brukach, udała się do magistratu delegacja w osobach pp. Stemberowskiego, Kowalskiego i Piechotkówny, by dowiedzieć się co magistrat zamierza nadal począć.

Konferencja odbyła się w sali posiedzeń magistratu pod przewodnictwem prezydenta Cynarskiego, w obecności ławników Muszyńskiego i Folkierskiego, oraz naczelnika wydziału samorządowego przy województwie p. Zakrzewskiego.

Zagajając konferencję, p. prezydent wskazał, że magistrat długo się zastanawiał nim wymówił robotnikom pracę, lecz wobec sztucznych kredytów nie mogł przewidzieć czy uda się roboty publiczne nadal prowadzić.

Ostatnio rząd wogóle odmówił na ten cel kredytów na miesiąc październik, a ponieważ magistrat ze ze swych dochodów nie może wypłacać miesięcznie 160.000 zł., prezydjum magistratu postanowiło wymówić wszystkim robotnikom pracę, gdyż nie może kasa miejska dokładać miesięcznie 60.000 zł. gdy rząd przyznał jedynie 100.000 zł.

Z tego też powodu magistrat nie mógł cofnąć wymówienia pracy robotnikom, choć urząd wojewódzki zawiadomił magistrat o przyznaniu na październik sumy 100.000 zł.

Biorąc jednak pod uwagę krytyczną sytuację, pozbawionych pracy robotników, prezydjum magistratu, na onegdajszem posiedzeniu postanowiło robotników, tych nadal zatrudniać 3 dni tygodniowo.

Przemówienie powyższe wywołało dłuższą dyskusję, podczas której przedstawiciele związków zawodowych nie zgadzali się na częściowe tylko uruchomienie robót, wskazując, że rząd nie jest zobowiązany dawać kredyty na całkowite prowadzenie robót, i że jest to obowiązkiem samorządu szczególnie, że w budżecie miasta są sumy na ten cel przewidziane.

W rezultacie przyjęto wniosek p. Stemberowskiego, by w następne 2 tygodnie magistrat zatrudniał bezrobotnych przez 6 dni w tygodniu, a w międzyczasie wystosuje do rządn obszerny memorjał, z wykazem już przeprowadzonych robót i wykazaniem konieczności przyznania sumy 200.000 zł. na miesiąc listopad.

Celem poparcia tego memorjału, uda się do ministerstwa robót publicznych delegacja związków zawodowych w najbliższych dniach. (b)

Na komisjach kontrolnych.

Wbrew wezwaniom i obwieszczeniom, na komisje kontrolne szeregowych rezerwy wiela z wezwanych i obowiązanych do zgłoszenia się nie przybywa.

Po ukończonej kontroli, ci którzy nie zgłosili się na komisję zostaną ukarani w drodze administracyjnej. (b)

Inspekcja policji powiatowej przez komendę łódzką.

Wczoraj powrócił do Łodzi komendant powiatowy policji kom. Jezierski i komisarz Żółtaszek z komendy policji wojewódzkiej po dokonaniu inspekcji w kilku miastach województwa, Inspekcja ta przeprowadzona została w Tomaszowie, Piotrkowie, Radomsku i t. d. Inspekcja ta ujawniła najzupełniej zadawalniający stan bezpieczeństwa i organizacji policji w mniejszych ośrodkach województwa łódzkiego. (e)

Opieka społeczna na terenie województwa.

W dniu wczorajszym ministerstwo pracy i opieki społecznej przekazało do dyspozycji urzędu wojewódzkiego następujące sumy:

Na prowadzenie zakładów przemysłowo-szkolnych w Piotrkowie dla inwalidów wojskowych zł. 25.805, dla inwalidów pracy niezdolnych do wykonywania zawodu 9.500, na misję dworcową w Łodzi zł. 400, na utrzymanie 46 dzieci repatrjacji zł. 998, na subwencję dla zakładów opiekujących się dziećmi i młodzieży zł. 2.000. (p)

Komisja skarbowo-budżetowa.

Najbliższe posiedzenia komisji skarbowo-budżetowej rady miejskiej odbędą się w dniach, 19, 20 i 21 b. m.

Na posiedzeniach tych rozpatrywane będą zamierzenia skarbowe wydziałów: gospodarczego, opieki społecznej przedsiębiorstw miejskich, budownictwa, podatkowego, finansowego jak również odbędzie się III-cie czytanie zamierzeń skarbowych zarządu miejskiego na rok administracyjny 1927.

Jutro przyjeżdża misja francuska.

W dniu jutrzejszym przybędzie do Łodzi misja francuska, która zaangażuje większą ilość robotników do robót w fabrykach francuskich.

Robotnicy reflektujący na wyjazd winni w dniu tym w godzinach porannych zgłosić się do państwowego urzędu pośrednictwa pracy przy ul. Kilińskiego róg Narutowicza.

Źle zbudowany kanał.

U zbiegu ulic Obywatelskiej i Kwiecistei, wydział budowy kanalizacji tak zbudował połączenie kanałów na skręcie, że ten do którego woda wlewa się, jest wyżej położony od tego, z którego woda wypływa. Skutek jest taki, że woda rozlewa się i tworząc się rzeczki na ulicy.

Sprawa ta była tematem zapytania na posiedzeniu rady miejskiej i magistrat obiecał sprawę tę zbadać. (b)

Fundusz bezrobocia a magistrat.

Kto ma rację?

W kilku wczorajszych pismach miejscowych ukazały się artykuły, sygnowane w niektórych literą „E" — zawierające szereg nieścisłych lub wrecz fałszywych informacji w sprawie stosunku magistratu do obwodowego funduszu bezrobocia m. Łodzi.

W związku z tem magistrat stwierdza, co następuje:

W r. 1925 magistrat nie zawierażadnych umów ze związkami zawodewemi, a umomy takie zawarte zostały dopiero w r. 1926.

Dalej stwierdza magistrat, iż ubezpieczył w funduszu bezrobocia wszystkich robotników sezonowych, wychodząc nawet jeszcze poza ramy ustawowe, gdyż ubezpieczył zarówno robotników wykwalifikowanych, jak i niewykwalifikowanych wszelkich kategorji.

Co do informacji, zawartych we wspomnianych artykułach, jakoby magistrat miał ściągać po pół procent od uposażeń na cele ubezpieczenia robotników w funduszu bezrobocia i nie wpłacił zebranych tą drogą sum w wysokości 20,000 zł. — magistrat oświadcza kategorycznie, że nigdy nie pobierał od żadnych swych pracowników jakichkolwiek opłat na świadczenie socjalne, czy to na ubezpieczenia w funduszu bezrobocia, czy kasie chorych, czy w zakładzie ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków, pokrywając je całkowicie, zarówno w swej części, jak i w części należnej od pracowników z kasy miejskiej.

Wobec powyższego magistrat stwierdza, że informacje te są kłamliwe i nie oparte na żadnych dowodach względnie dokumentach, na podstawie których możnaby stawiać magistratowi podobne zarzuty.

Z związku z tem magistrat skierował sprawę na drogę sądową, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej o oszczerstwo.

Poprawa sytuacji przemysłowej na prowincji.

Przeprowadzona ostatnio przez przew. zarz. funduszu bezrobocia p. Kuliczkowskiego inspekcja ustaliła zmniejszenie się liczby bezrobotnych na prowincji. We wrześniu liczba ta zmniejszyła się w 2 tylko okręgach: piotrkowskim i radomskowskim o 315 osób i wynosi obecnie tylko 650 bezrobotnych. Zmniejszenie się liczby bezrobotnych spowodowane zostało uruchomieniem i zwiększeniem produkcji w hutach „Hortensja", „Kara", „Feniks" oraz w odpadkarni Moszczenickiej Manufaktury. Poprawa ta dała się również odczuć w przemyśle włókienniczym, tak, iż cały szereg fabryk na prowincji, jak np. Piotrkowska Manufaktura, zwiększył ilość dni roboczych do 5 w tygodniu. Wreszcie rozszerzenie robót inwestycyjnych przez magistraty Piotrkowa i Radomska, które zatrudniają około 1700 osób przyczyniło się w znacznej mierze do odłabienia napięcia bezrobocia w ciągu ostatniego miesiąca.

Bezrobocie znacznie zmalało

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (m. Łódź, powiaty: Łódzki, Łaski, Łęczycki, Brzeziński, Sieradzki) w dniu 16 X. 26 r. było zarejestrowanych 37.909 bezrobotnych w tym samej Łodzi 30.045, w Pabjanicach 2598, w Zduńskiej-Woli 194, w Zgierzu 2,179, Tomaszowie Maz. 2.422, Konstantynowie 155, Aleksandrowie 9, Rudzie Pabjanickiej 307.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 29 531 w tym 3.008 bezrobotnych brało zasiłki ustawowe z funduszu bezrobocia i 26 523 bezrobot zasiłki doraźne ze skarbu państwa, w samej Łodzi pobierało 22.900 bezrobotnych zasiłki: 2.260 z funduszu bezrobocia i 20,640 ze skarbu państwa.

Pracowników umysłowych brało zasiłki 3.152 w tym ustawowych 217 i doraźnych 2.935.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie P. U. P. P. w Łodzi 215 bezrobotnych, otrzymało pracę 1.640 robotników, wysłano do pracy 175 robotników.

Urząd rozporządza 137 wolnemi miejscami dla robotników różnych zawodów.

10 bezrobotnych w ciągu ubiegłego tygodnia otrzymało zaświadczenia na ulgowe przejazdy kolejami państwowemi.

Większe liczby robotników zwolniły następujące firmy: B. Freidenberg — 17, Geha — 14, Meissner — 12.

Większe liczby robotników przyjęły do pracy firmy: Widz. Mznufak. — 340, N. Gnatek — 37, Scheibler i Grohman — 349, N. Ejtingon i S-ka — 43, Br. Herman — 17, Jen. Kom. Przem. Przędz. — 14, K. Szulc — 18, Br. Zajbert — 20, Br. Lipscy — 17, R. Lukaj — 15, W. Alt — 16, L. Geyer — 24, I. K. Poznański—46.

Wypłaty zapomóg dla bezrobotnych.

W dniu wczorajszym została zakończona całkowicie wypłata zapomógy bezrobotnym pracownikom umysłowym, przyczem okazało się, iż wielu bezrobotnych swych zapomóg nie odebrało.

Wobec powyższego odbędzie się dodatkowa wypłata w poniedziałek, wtorek i środę t. j. 18, 19 i 20 października dla bezrobotnych spóźnionych, i o ile w dniach tych nie odbiera swych zapomóg, to takowe zostaną przeznaczone innym bezrobotnym, posiadającym wyższe numery legitymacji.

Jednocześnie podajemy do wiadomości, iż przed urzędem oddziału P.U.P.P. przy ul. Aleja Kościuszki № 9 wywieszona jest lista tych, którzy dotychczas nie pobrali swych zapomóg. (u)

Budżety instytucyj samowystarczalnych.

Na ostatniem posiedzeniu magistratu zatwierdzono zamierzenia skarbowe na rok 1927 następujących miejskich instytucyj samowystarczalnych:

Warsztaty: rymarski, krawiecki, szewcki, szwalnia, apteka miejska, stajnia miejska, pralnia introligatornia, garaż samochodowy, składnice, gospodarstwo rolno-leśne i warsztaty mechaniczne.

Podwieczorek klubowy w związku pracowników handlowych i biurowych.

Dziś, w niedzielę, dnia 17. października r. b., o godz. 5-tej po południu odbędzie się w związku zawodowym pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi, Al. Kościuszki 21, zwykły niedzielny podwieczorek klubowy dla członków związku i wprowadzonych gości.

Strajk w fabryce Biedermana zostanie zakończony.

W dniu wczorajszym przy ul. Franciszkańskiej w lokalu N. P. R. odbyło się zebrania robotników i robotnic strajkujących w fabryce Biedermana.

Na zebraniu przemawiał p. Kulczyński ze zw. „Praca" oraz Plewiński z chrześcijańskiego związku zawodowego którzy omówili szczegółowo sprawę strajku oraz sprawę proponowanej reorganizacji pracy ze strony zarządu fabryki.

Po przemówieniach wspomnianych postanowiono ostatecznie odbyć konferencję z właścicielem fabryki w inspektoracie pracy a nadchodzącym tygodniu, by ostatecznie zlikwidować wspomniany strajk.

Poseł Heller w Łodzi.

Dzisiejsze 2 wiece Hitachdutu.

Od wczoraj bawi w naszem mieś cie poseł Cwi Heller który razem z po słem A. Lewinsohnem wystąpi dziś na 2 wiecach urządzonych przez Sjonistyczną partję Pracy „Hitachdutu".

I-szy wiec dla pracowników umysłowych odbędzie się o godz. 3 m. 30 po południu w sali „Hitachdutu" Sienkiewicza 35 na temat „sejm a warstwy pracujące".

Drugi wiec odbędzie się o godz. 8 m. 30 wieczorem w sali „Hazomiru" Al. Kościuszki 21 na temat Obecna sytuacja polityczna w Polsce, na tych obydwuch wiecach przemawiać będą po słowie na sejm Cwi Heller i A. Lewinsohn. Wiece te wywołały wielkie zainteresowanie wśród szerokich sfer społeczeństwa w naszem mieście.

Lekcje zbiorowe.

Dowiadujemy się, iż zostały otwarte lekcje zbiorowe praktycznej buchalterji oraz nauk handlowych przy ulicy Zawadzkiej 9 (front, 1-sze piętro). Zapisy przyjmuje kancelarja od 7 do 9 wieczór.

W przemyśle dzianym zażądano podwyżki.

Związek robotników przemysłu dzianego postanowił wystąpić z żądaniem podwyższenie płac o 15 proc.

W sprawie tej i celem ustalenia terminu odpowiedzi od przemysłowców, odbędzie się jutro wieczorem w lokalu polskich związków walne zebranie robotników fabryk wyrobów dzianych.(b)

Laboratorjum chemiczne dr. Romana Ritta.

Nie wszystkim zapewnie wiadomo że w Łodzi istnieje laboratorjum chemiczne lekarza dentysty Romana Ritta, które wyrabia preparaty lekarsko-dentystyczne, stosowane z zębo-leczniczych i jest jedynem w swoim rodzaju u nas w Polsce. Wszelkie wyroby, preparowane są podług najnowszych metod, z najprzedniejszych gatunków surowca i pod względem jakości zarówno i własności, absolutnie nie ustępują zagranicznym. Laboratorjum dr. Romana Ritta bierze czynny udział w wystawie gospodarsko-higjenicznej w Łodzi, na której eksponaty wspomnianego laboratorjum zwrócą zapewne uwagę zainteresowanych.

Teatr Miejski.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 3 (wyjątkowo o 3-ej) po południu po cenach popularnych po raz ostatni na przedstawieniu popołudniowem „RÓŻA".

Wieczorem o godz. 8 m. 15 po raz ostatni na niedzielnem przedstawieniu „Cały dzień bez kłamstwa", który w dalszym ciągu grany będzie jutro, po niedzielach, po cenach popularnych.

Po premjerze w Teatrze Popularnym.

Wczorajszy wieczór w Teatrze Popularnym zapisze się na długo w pamięci bywalców teatru. Dawno bo wiem nie śmiano się tak beztrosko, nie było takiego przemiłego nastroju, jak wczoraj. Wystawiono bowiem wczoraj poraz pierwszy operetkę „Ach, te pensjonarki" i czem dowiedziono, jak trafny był wybór jej na czwartą z rzędu sztukę sezonu i jak specjalnie na daje się ona na deski sceny popularnej.

Trzy akty humoru i śmiechu, trzy akty niebywałej i frapującej intrygi, trzy akty pięknej muzyki, tańców i śpiewu, stanowi istotnie coś, co nakazuje widzowi zapomnieć najzupełniej o troskach dnia i śmiać się, a bawić razem z autorem i z zespołem artystycznym. Zespół artystyczny, jak zwykle postarał się o to, aby nietylko dobór sztuki, lecz i wykonanie stanowiło o powodzeniu operetki.

Dziś popołudniu i wieczorem dwa przedstawienia „Ach, te pensjonarki".

Naczelnicy kolejowi na ławie oskarżonych.

Kto chce to kradnie.

W sądzie okręgowym na ławie oskarżonych zasiedli dwaj naczelnicy mechanicznych warsztatów kolejowych w osobach inżyniera Zajączkowskiego i naczelnika depot Ostrowskiego.

Oskarżonych sądzi sędzia Kozłow ski w asystencji sędziów Illinicza i Karpowicza. Oskarża prokurator Fajt.

Powództwo cywilne wnosi prokuratorja generalna skarbu państwa. Bronią oskarżonych adwokaci Jasiński i Piotr Kon.

W maju 1923 roku na skutek doniesienia anonimowego o dokonywanych nadużyciach w warsztatach kolejowych stacji Łódź—Fabryczna powiadomiona ekspozytura urzędu śledczego wysłała na miejsce swych wywiadowców, celem sprawdzenia rzeczywistego stanu rzeczy.

Mimo utrudnionej kontroli na terenie kolejowym udało się wywiadowcom w drodze wywiadów stwierdzić, że robotnicy wyrabiali w warsztatach różne części do wagonetek wąsko-torowych dla firmy Z. Czekański, mając na to polecenie od zwierzchnika swego naczelnika Ostrowskiego. Przetaczano tam osie, wykonywano hamulce, śruby, łącznice i inne części.

Robotnicy kolejowi nawet podczas godzin służbowych wysyłani byli na skład przy ul. Przejazd Nr. 42 do montowania wagonetek.

Przy robotach tych posługiwano się narzędziami kolejowemi, to też na skład przy ul. Przejazd wynoszono z warsztatów kuźnie polowe imadle, gwintownice, nacinacze, młoty kowalskie, przyrządy do spawania gazem karbowitem i wiele innych.

Wezwani na rozprawę sądową pracownicy kolejowi stwierdzają okoliczności zgodnie z aktem oskarżenia.

Badani przez sąd w charakterze świadków robotnicy i rzemieślnicy zeznają że przy montowaniu wagonetek przyznają się do wykonywania poszczególnych części, o których celu użycia rzekomo nie było im nic wiadomem, czynili to jedynie na skutek poleceń swej władzy przełożonej.

Po zakończeniu śledztwa przedstawiciel prokuratorji generalnej prosił sąd o pół godziny czasu na porozumienie się z rzeczoznawcami, jakiej wartości były przedmioty zabierane z warsztatów kolejowych bądź też wypożyczone samowolnie jako narzędzia.

Po przerwie prokurator Fajt w dłuższem przemówieniu, uważając winę podsądnych za dowiedzioną domaga się wymiaru kary zgodnie z aktem oskarżenia. Przedstawiciel prokuratorji generalnej opierając się na przemówieniu prokuratora potwierdza, iż rzeczywiście skarb państwa poniósł szkody w skutek samowoli p. Ostrowskiego i pro si sąd o zasądzenie tytułem powództwa cywilnego zwrotu 358 zł. 80 gr., które oblicza jako koszty minimalne, całość bowiem nie da się ująć oraz pokrycie kosztów niniejszej rozprawy.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, mocą którego naczelnik Ostrowski skazany został na 4 miesiące więzienia, zapłacenia tytułem odszkodowania za straty wyrządzone państwu 315 zł., oraz pokrycie kosztów prowadzonej rozprawy. Inżynier Zajączkowski z braku dowodów winy został uniewinniony.

O tańsze smarowanie chleba.

Konferencja w komisarjacie rządu.

W związku ze zbyt częstemi wahaniami cen na masło, jakie w ostatnim czasie dały się zaobserwować w Łodzi, odbyła się w dniu wczorajszym w komisarjacie rządu pod przewodnictwem naczelnika wydziału administ. karnego dr. Grabowskiego konferencja przy współudziale przedstawiciela producentów, dyrektora związku współdzielni mleczarskich p Chróścielskiego, prezesa stowarzyszenia kupców handlujących masłem Generowicza oraz hurtownika Preissa, celem ustalenia godziwych cen i warunków sprzedaży masła.

Nacz. dr. Grabowski zaznaczył, iż ceny masła powinny stać w pewnym stosunku do kosztów produkcji i kosztów handlowych, a nie, jak obecnie ustalane bez wszelkich zasad kalkulacyjnych i zależnie jedynie od większej lub mniejszej podaży. Ceny te są często przypadkowe i zależne niekiedy poprostu od fantazji kupców.

Przedstawiciele produkcji i handlu zgodzili się z tem, by ceny w Łodzi na masło obowiązywały przez ciąg jednego tygodnia, t. j. od piątku do piątku i były stale uchwalane przez ekspertów.

Dalej zarzucił p. dr. Grabowski, iż ceny masła w Łodzi są zbyt wysokie, wobec czego zażądał obniżenia ich, począwszy od poniedziałku o 20 groszy na 1 kg., na co obecni eksperci wyrazili zgodę, zaznaczając jednakowoż, że jeżeli ceny w kraju będą zbyt niskie, wówczas rozpocznie się na większą skalę eksport zagranicę.

W rezultacie ustalono następujące ceny na masło, które mają obowiązywać od najbliższego poniedziałku aż do piątku:

Masło wyborowe w opakowaniu oryginalnem (zw. spółdzielni mleczarskich) zł. 6.40, deserowe w opakowaniu oryginalnem zł. 6.20, śmietankowe solone 5.40, osełkowe zł. 5.—, kuchenne zł. 4.—.

Wiadomości sportowe.

We Lwowie dziś pierwszy finałowy mecz o mistrzostwo Polski pomiędzy Pogonią i Wartą.

W dniu 19 bm. Hasmonea gra z sowiecką reprezentacją robotnicza.

W dniu 20 bm. Pogoń gra z sowiecką reprezentacją robotniczą.

W dniu 24 bm. Pogoń gra o mistrzostwo Polski z Polonją warszawską.

W Łodzi dnia 24 bm. odbędzie się mecz piłki siatkowej Warszawa—Łódź.

Na dzisiejszych zawodach lekkoatletycznych organizowanych przez Makkabi w Krakowie weźmie udział z Warszawy Konopacka i Wojnarowska.

Konferencja piłkarska klubów stołecznych.

WARSZAWA, 16.X. W poniedziałek 18 b. m. odbędzie w lokalu W. Z. O. P. N. o godz. 19 konferencja klubów klasy A B i C okręgu warszawskiego. Na konferencji tej rozpatrywane będą wszelkie sprawy bieżące oraz sprawa Walnego Zgromadzenia Związku.

Może i w Łodzi byłyby się wła dze nasze zakrzątnęły o zorganizowanie takiej konferencji.

Niemiecki footbal w cyfrach

BERLIN, 16. 10. Niemiecki związek piłki nożnej liczy przeszło 800.000 czynnych piłkarzy, grających w 22.269 drużynach. Na budowę i zakup przyrządów sportowych wydano w roku bież. 18.000.000.— marek. A u nas!!??

RADJO.

Na dzień 17.X r. b.

Warszawa, (fala 400 m.)

15.30—16.55 Regulowanie wilgoci przy uprawach jesiennych wygł. dr. Wakara (dział: Rolnictwo). 17.00 — 17.25 Program dla dzieci, 17.30—18.55 Koncert popołudniowy, poświęcony całkowicie twórczości Chopina, Orkiestra Pol skiego Radja pod dyr. prof. Jana Dwo rakowskiego, Helena Ostrzyńska (forte pian) i Janina Orłowska, art. op. warsz. (śpiew). 19.00—19.25 Odczyt p. t. Przyszłość Ligi Obrony Powietrznej Państwa wygł. Prezes Zarządu L. O. P. P. Antoni Ponikowski (dział: Lotnictwo), 19.30—19.55 Odczyt p. t. Wieś spokojna, wieś wesoła — Fredro, Korzeniowski wygłosi Dr. Zofja Niemojewska-Gruszczyńska (cykl—Polska w komedji, dział: Literatura), 1955—20.05 Nad program Rozmaitości, 20.05 — 22.00 Wieczór poświęcony twórczości Fryderyka Chopina, 20.05 Odczyt o Chopinie wygł. prof. Stanisław Niewiadomski, 20.30 Koncert z udziałem prof. Aleksandra Michałowskiego (fortepian) i p. Wandy Wermińskiej art. op. warszaw.

Berlin, 504 m.—11.30 Koncert na organach. J. S. Bach, fantazja C-mol; Mendelssohn andante z VI sonaty na organach; Dominingo Mas y Serracant „Offertorio Sinfonia"; Marco Eurico Bo ssi „Grand Chour"; 16.30 Koncert popo łudniowy radjo - orkiestry berlińskiej: Wyjątki z operetek „Hrabia Luxenburg", „Księżniczka dolarów", „Polska krew", „Bajadera" i in.; 19 Transmisja z opery berlińskiej „Kawaler srebrnej róży" opera Ryszarda Straussa pod batutą kompozytora.

Kopenhaga, 347 i pół m. —.20 Wieczór utworów Mozarta. uwert. i arja Rozyny z „Wesela Figara", uwert. do „Idomeneo" i in.; 21.30 Wieczór utworów Jana Straussa: uwertura do „Zemsty nietoperza", „Nad pięknym modrym Dunajem", Potpourri z „Barona cygańskiego" i in.

Medjolan, 320 m.—21.12 Koncert: uwert. z op. „Poeta i wieśniak Suppe'go; Thomas arja z cMignon"; Masca gni wstęp do op. „Cavaleria russicana", Verdi arja z „Violetty" i in.; 23 Jazzband.

Rzym, 425 m. — 21 Wyjątki z opery „La Gioconda" Ponchielli'ego.

Wiedeń, 531 m. — 11 Koncert symfoniczny, m. in. „Symfonja fantastyczna" Berlioz'a; 16 Koncert popoł.— utwory różnych kompozytorów; 20 „Hugonoci" opera Meyerbeera.

Turyści grać będą z I. F. C. lub Amatorskim w Katowicach.

W związku z przesunięciem terminu spotkania Turystów z Ruchem o mistrzostwo Polski na dzień 31 bm. Zarząd klubu wystosował propozycje do Amatorskiego i I. F. C. w Katowi cach rozegrania zawodów towarzyskich dnia następnego t. j. 1 listopada (Wszystkich Świętych). Przypuszczać należy że klub górnośląski skwapliwie skorzysta z okazji pobytu mis trza Łodzi w Katowicach i zaoszczędzając sobie koszty przejazdu zamiejscowej drużyny, i zgodzi się na rozegranie spotkania towarzyskiego.

Organizacja Polskiego Związku Piłki Siatkowej odłożona.

W ubiegły piątek zostało zwołane w salach Y. M. C. A. posiedzenie organizacyjnego Polskiego Związku Piłki Siatkowej i Koszykowej, które z powodu nieprzybycia delegatów najpoważniejszych klubów sportowych zostało odłożone. Termin drugiego posiedzenia zostanie wyznaczony ponownie.

Wiadomości gospodarcze.

Dodatek do podatku od nieruchomości.

Urząd wojewódzki otrzymał wczoraj okólnik ministerjalny w sprawie zmian w systemie pobierania przez magistraty dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchości.

W okólniku tym stwierdzono, że dodatek komunalny do tego podatku wynosić będzie 25 proc., a w gminach które podjęły większe roboty inwestycyjne 50 proc. Do tej kategorji należyć będzie Łódź z uwagi na prowadzone przez magistrat roboty kanalizacyjne, budowę dworca towarowego na Polesiu Widzewskim i t. d.

Pobór podatków w naturze.

Jak wiadomo, minister skarbu wydał 6 sierpnia rb. rozporządzenie o poborze podatków bezpośrednich i niektórych opłat skarbowyuh w naturze zbożem i węglem. Obecnie min. skarbu wydało szczegółową instrukcję o sposobie postępowania kasowego przy poborze podatków w naturze, jak również o rozrachunku z intendenturą wojskową która postanowieniem rządu również upoważniona została do przyjmowania zboża na poczet podatków państwowych.

Stan uruchomienia w przemyśle średnim.

Według ostatnich statystyk średni przemyśl włókienniczy zatrudnia w Łodzi 14294 robotników, pracujących w 175 fabrykach Z liczby tej lwia część fabryk (167) pracuje przez cały tydzień 7 fabryk przez 5 dni w tygodniu i 1 fabryka 4 dni. Zmniejszyło się nieco uruchomienie fabryk, pracujących na 3 zmiany, których jest tylko 7. Większość (113) pracuje na 1 zmianę, a 55 zakładów na 2 zmiany. Przemysł średni liczy 403 bezrobotnych a 8 fabryk jest obecnie nieczynnych.

Zjazd oszczędnościowy.

Dnia 31 b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd przedstawicieli instytucji oszczędnościowych. Dotychczas na zjazd zgłoszono następujące referaty: 1) „Zagadnienie niezniszczalności wkładów“, 2) „O metodach krzewienia oszczędności“, 3) „Cele instytucji oszczędnościowych“, 4)„ Konieczność ustawowego zabezpieczenia nienaruszalności wkładów oszczędność.“ 5) „Kasy Stefczyka“.

Poza omówieniem aktualnych zagadnień z dziedziny oszczędności, zjazd będzie miał za zadanie powołanie do życia ogólnokrajowej reprezentacji instytucji oszczędnościowych.

Zaproszenie na zjazd wysyła komitet „Dnia Oszczędności“, który prosi instytucje, któreby nie otrzymały ich na czas o bezpośrednie zwrócenie się do tego komitetu mieszczącego się w Warszawie w P. K. O. przy ul. Jasnej № 9.

Nowa taryfa kolejowa w Rosji

Na kolejach rosyjskich weszła w życie nowa taryfa kolejowa.

Przesyłki towarowe opłacają stawki o 10 proc. wyższe, przesyłki pośpieszne o 20 proc.

Rząd sowiecki spodziewa się powiększyć przez to swoje dochody o 100 miljonów rubli rocznie.

Z rynku zbożowego

Na rynku zbożowym szczególnie w stosunku do życia utrzymuje się tendencja mocna. W obrotach pozagiełdowych sprzedawano żyto po cenie do 36 zł. za kwintał franco Warszawa. Tyleż płacono za żyto eksportowe. Eksport żyta zaczął się nieco wzmagać wobec ujawniającej się mocniejszej tendencji na rynku berlińskim.

Stosunki handlowe polsko-perskie ożywiają się.

Stosunki handlowe polsko-perskie zacieśniają się coraz bardziej. Podróż do Persji przedstawicieli łódzkiego przemysłu włókienniczego i fabryk wyrobów platerowanych w Polsce uwieńczona została dość znacznemi tzanzakcjami, wynoszącemi kilka wagonów.

Obecnie bawi w Persji trzech przedstawicieli naszego przemysłu, którzy zaznajamiają kupiectwo perskie wyrobami trzydziestu kilku wielkich wytwórni krajowych tekstylnych, maszyn rolniczych, chemicznych, galanteryjnych i t. d.

Z Teheranu nadeszły już za pośrednictwem tych przedstawicieli pierwsze większe zamówienia na różne towary polskie. Pozatem do Polski przybyli trzej wielcy hurtownicy perscy, którzy w towarzystwie sekretarza Izby Handlowej dla Bliskiego Wschodu zwiedzili w ciągu kilku dni ostatnich Poznań, Katowice, Bielsko i Łódź, celem poczynienia większych zakupów.

Pogorszenie się stanu gospodarczego.

Na podstawie bilansu handlowego za miesiąc ubiegły i sprawozdania Banku Polskiego za 1 dekadę października niestety stwierdzić można pogorszenie się stanu gospodarczego państwa.

Wywóz we wrześniu zmniejszył się o przeszło 26 mil. zł. i spadł do cyfry 199 mil. zł. na stan ten wpłynęło zmniejszenie się wywozu węgla li tylko z powodu nieumiejętnej gospodarki taborem kolejowym.

Co do bilansu Banku Polskiego, to na jego pogorszenie wpłynęło przedewszystkiem uregulowanie w 1 dekadzie zobowiązań skarbowych w wysokości 55 mil. zł.

Zapas kruszców pozostał bez zmian i wyniósł na dzień 10 październikа 137,7 mil. zł., zapas walut zmniejszył się o 4,1 mil. zł. i wyniósł 105 mil. zł., obieg banknotów zmniejszył się o 8,2 mil. zł. i wyniósł 573,2 mil. zł. wobec czego pokrycie złotego wzrosło do 41,08 proc, portfel wekslowy wzrósł o 4,3 mil. zł. i wyniósł 320 mil. zł., rachunki żyrowe wzrosły o 6,3 mil. zł. i osiągnęły cyfrę 123,8 mil. zł. Inne pozycje nie uległy zmianom.

Zmiana stawek opłat stemplowych.

Jak już donosiliśmy, wydane zostało rozporządzenie o zmianie stawek opłat stemplowych, od spółek i podatku giełdowego. W ogólnych zarysach rozporządzenie to brzmi jak następuje: Artykuł 1 stwierdza, że od akcji względnie aktów zawarcia wszelkiego rodzaju spółek lub od powiększenia kapitału zakładowego spółek, przypada opłata w wysokości 2 proc. prócz tego należy uiścić opłaty w wysokości 2 proc. od wkładów nieruchomych.

Opłata od kapitału zagranicznej spółki akcyjnej lub komandytowo-akcyjnej, działającej na terenie Polski jest identyczną z opłatą spółki krajowej. Podatek giełdowy w myśl nowego rozporządzenia wynosi dla papierów wartościowych o stałem oprocentowaniu 0,05 proc, od akcji kupców i innych papierów o niestałem oprocentowaniu 0.2 proc. Jeżeli kontrahentami przy tych tranzakcjach są wykonujący czynności bankierskie natenczas podatek giełdowy wynosi 0,01 proc. względnie 0,05 pr. Umowy mające za przedmiot środki płatnicze w walucie obcej nie podlegają podatkowi giełdowemu. Nadto nie opłaca tego podatku pierwszy nabywca nowo-wypuszczonych akcji. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, przyczem okres jego ważności nie został ograniczony żadnym terminem.

Eksport polskich kapeluszy

W ostatnich kilku miesiącach wzrósł eksport polskich kapeluszy, a raczej tzw. „stożków“, tj. niesfasowanych i niewykończonych kapeluszy (bez skórek, winiet, wstążek). Największą ilość stożków eksportuje Swoboda w Bielsku oraz Częstochowska fabryka kapeluszy, którą objęła niedawno pewna grupa francuska, wkładając w produkcję poważny kapitał. Częstochowska Fabryka Kapeluszy wysyła zagranicę miesięcznie stożki za przeszło 15,000 dolarów, spodziewa się jednak eksportować w najbliższym czasie trzy razy tyle. Jeden kg. stożków kosztuje 4 dol. 50 centów. Odbiorcy zagraniczni otrzymują trzymiesięczny kredyt. Największa ilość towaru idzie do Anglji, następnie do Japonji i Chin; rynek turecki zaopatrywany był dotychczas prawie wyłącznie przez Włochy.

Fabrykanci spodziewają się, że uzyskają wkrótce możność wywozu do Ameryki a w razie zawarcia traktatu handlowego z Niemcami również w bardzo wielkich ilościach do Niemiec. Stożki bowiem polskie ustępują może jedynie tylko pod względem dobroci wyrobom włoskim. Częstochowska Fabryka Kapeluszy i Firma Schlee w Łodzi są tak przygotowane, że w razie rozpoczęcia się ruchu handlowego z Rosją mogłyby natychmiast tam eskportować.

Swoboda, Schlee, Częstochowska Fabryka Kapeluszy i inne wywożą wyłącznie stożki wełniane, jedynie Geppert eksportuje niewielkie ilości filcowych. Kapeluszy gotowych prawie nie wywozimy, ponieważ pod względem cen nie możemy konkurować. Przyczyną tego jest wysokie cło na dodatki do kapeluszy, jak skórki (wkładki), winety i wstążki, nie mówiąc już o farbach (barwnikach), używanych także do fabrykacji stożków. Cło np. od jednego metra wstążki wynosi 60 gr. Wstążki, winety i skórki sprowadza się przeważnie z Wiednia. W kraju winiet niema, wstążki zaś i skórki są gorsze od zagranicznych, a kalkulują się pomimo cła drożej.

Niebezpieczeństwo inflacji we Francji jeszcze nie usunięte

Ostatni wykaz banku Francji wskazuje wyraźnie, że niebezpieczeństwo inflacji nie zostało jeszcze usunięte. Potwierdza tę opinję również „Matin“.

Dotychczasowy skup złota i srebra przez bank Francji przedstawia wartość pół miljarda franków papierowych

Londyn 16.10 (PAT) N.Jork 4.85 11,32 Holandja 12.13, 3/8, — Francja 168,81, Belgja 173.12 Włochy 118.31,— Niemcy 20 38,— Szwajcarja 25.11,3|4, Hiszpanja 32.17,5 Portugalja 2 53,— Danja 18.28,5—Szwecja 18.15 Norwegja 20.23,5— Helsingfors 192.78, Praga 163.87, Wiedeń 34.40,— Warszawa (za 1 funt szterl.) 42.50.

Paryż 16.10 (PAT) Londyn 168,60, N.Jork 34,72, Belgja 97,40, Włochy 140,35,—, Szwajcarja 670.50, Holandja 13.88, Szwecja 929, Rumunja 18.50.

Dolar i Złoty.

W dniu dzisiejszym na łódzkim nieoficjalnym rynku walutowym kurs dolara kształtował się słabiej niż dnia poprzedniego. Obroty dokonywano po 9.06 — 9·07 za dolara.

Z Warszawy donoszą:

Na wczorajszej giełdzie walutowej Bank Polski przydzielił bankom dewizowym walut zagranicznych na przeszło 400.000 dolarów. Waluta amerykańska stanowiła do 80 proc. obrotów ogólnych.

Przedwczoraj po raz pierwszy cedula giełdowa notowała kurs złotego w złocie, a mianowicie zł. 173.66 za 100 złotych w złocie.

W obrotach prywatnych od wczorajszego południa do wieczora kurs dolara wahał się pomiędzy 9.05 i pół a 9.06.

Akcje.

Na rynku akcyjnym sytuacja znacznie się poprawiła nietylko na giełdzie urzędowej, ale i w obrotach pozagiełdowych.

CZEKI:

Belgja 25.40, 25.46 25.34
Holandja 360.90, 361.80 360.—
Londyn 43,78 43.89, 43.67
New-York 9.—, 9,02, 8.98
Paryż 26.12, 26.12, 25.98
Praga 26.72. 26.78 26.66
Szwajcarja 174.35, 174.79 173.91
Wiedeń 127.30, 127.62 126.98
Włochy 37.20, 37.29 37.11
Sztokholm 241.25, 241.85, 240.65

AKCJE.

Bank Polski 78,— 79.—, 80.50
Bank Handlowy 3.30, .
Zarobkowy 5.75
Kijewski 0.16 0.18
Spiess 2.80 . .
Elektryczność 43.50 44.—
Siła i Swiatło 24 50 25.
Chodorów 107.—, . —
Czersk 0.35, ,
Częstocice 1.22 .
Gosławice .— 43.00
Michałów 0.26, .
Cukier 2.60 2.70 ,
Węgiel 76.— 73.— .—
Polsk. Przem. Naftowy 0.40
Cukier 2 85 2.90 2.85
Norblin 1.26 1.27 1.25
Wysoka 2.90
Pocisk 1.35
Mirków 0,95
Nobel 2.35, . .
Fitzner 2,25 235
Lilpop 17.75 17,25
Modrzejów 3.60 3.40
Norblin 1.20, . , .
Ostrowieckie 7.- 7.10 7.07
Parowozy 0.30 . 0.31
Rudzki 1.22, 1.26 1.23
Starachowice 1 93 1.84 1.87
Ursus 1.60 . .
Zieleniewski 13.—,
Zawiercie 15 75 .—, .—
Zyrardów 12.50, 12.75 12.50
Borkowski 1.45, 1.40, .
Haberbusch 65.50, 66.—

Gdańsk 16.10 (PAT) 100 marek Rzeszy 122.557—122.903, **100 złotych** 57.23—57.37, **czek na Londyn** 25.01, 100 dolarów ameryk. 525.35 — 516.65 telegraf. **wypłata na** Berlin 122.622—122.928, na **Warszawę** 57.00—57.15.

Notowania złotego polskiego w dniu 16.10 **Za 100 złotych:** Londyn 42 50, Zurych 58.—, Berlin 46.26—46.74, **wypłata na Warszawę** 46,305—46.555, Gdańsk 57.10—57.25, **wypłata** na Warszawę 56.95—57.10, Wiedeń czeki 78.45—78.95, **banknoty** 78.20—79.20, Praga 375.

Łódź--Strażakowi.

Pod tym hasłem ukażą się w niedzielę dnia 24 października r. b. na ulicach miasta STRAŻACY KWESTARZE z apelem do ofiarnych serc Łodzian o składanie datków na zasilenie funduszów Kasy Strażaków Inwalidów.

Łodzianie!!!

Okażcie w dniu tym ofiarnością swoją, że dola stersnego pracą w ratownictwie Waszego życia i mienia

INWALIDY — STRAŻAKA

nie jest Wam obojętną. SKŁADAJCIE HOJNIE DATKI.

Zarząd i Komenda Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotn czej.

KOMUNIKAT.

Aby przyjść z pomocą szerokim masom ludności, udziela się w naszem Biurze codzień z wyjątkiem świąt od godz. 12 do 1 po poł.

Bezpłatnych Porad Prawnych

przez znanego specjalistę dz. Armanda Akerberga.

PIERWSZE w POLSCE

Biuro Informacji Prasowych i Ogłoszeń

„BIP"

CEGIELNIANA 40 TELEFON 20-62.



Ratujcie zdrowie!

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że **75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.**

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

Słynne od 45 lat w całym świecie

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA

jak to stwierdzili prof. Berlińsk. uniwersytetu Dr. v. Leyden, Dr. Martin, Dr. Hochfloetter i wielu innych wybitnych lekarzy są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka usuwają obstrukcję (zatwardzenie) są niezastąpionym środkiem przeczyszczającym. ułatwiają funkcje organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższemi odznaczeniami i złotymi medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.

Cena pudełka zł. 1.50. podwójne pudełko zł. 2.50.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

UWAGA: Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw.

Reprezentant na Polskę: **Józef Grossman**, Warszawa, Chmielna № 49.

KINO „NOWOŚCI" — Dziś i dni następnych Wielki podwójny program w 15 aktach — KINO „NOWOŚCI"

1) tryskająca humorem tragikomedja w 8 aktach

Hrabianka Popychadło

z ulubienicą całego świata **MARY PICKFORD.**

2) nastrojowy dramat życiowy w 7 akt.

Córka Zabójcy

wytwórni „Jermoljew" w Paryżu, w roli głównej SEWERIN MARS.

ZAKŁAD DRUKARSKO-LITOGRAFICZNY

B-cia A. i I. HOLCMAN

Łódź, ul. Zawadzka № 7.

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY WCHODZĄCE W ZAKRES DRUKARSTWA szybko, starannie i po cenach nader przystępnych.

∴ Drukarnia zaopatrzona w najnowsze czcionki. ∴

Okazyjnie do sprzedania mało używane **meble** do pokoju sypialnego.

Wiadomość: Skwerowa 13, m. 7 od 1—3.

Hebrajskiego תנ"ך i przedmiotów judaistycznych udziela nauczyciel szkół prywatnych, Rozenfeld, Plac Wolności 6, poprzeczna oficyna. Opłata przystępna. Informacje od 2—4, 6—8.

Dr. A. S. Tenenbaum

Wólczańska 4

Tel. 40 25

powrócił.

Do akt. № 2592 1926 roku.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi JAN RZYMOWSKI, zam. w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 4 listopada 1926 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod № 51 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Pinkusa Gebeta i składających się z manufaktury oszacowanych na sumę zł. 950.

Łódź, 15 X 1926 r.

Komornik Jan Rzymowski.

Do akt. Nr. 2981 1926 roku.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zam. w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 listopada 1926 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Zamenhofa pod № 15 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisława Jałkiewicza i składających się z mąki oszacowanych na sumę zł. 760.

Łódź, 15 X 1926 r.

Komornik Jan Rzymowski.

Przychodnia „SANITAS"

LECZNICA Lekarzy Specjalistów i Gabinet lekarsko-dentyst. Cegielniana 29. Tel. 44-51.

chor. nerwow.	Dr. A. Kacenelson	3—4
choroby żołądka i kiszek	Dr. G. Rozenberg	10—11, 7—8 niedz. 11—12
choroby wewnętrzne	Dr. D. Frid Dr. I. Izygson Dr. H. Rakowski	12—2 5—6 6-7 n. 10^{30}-11^{30} 11—12 4—5
choroby dzieci	Dr. I. Bette Dr. W. Łaski Dr. I. Sztajnberg	3^{30}—5 10—11 i 3—4 12—1 6—7
choroby chirurgiczne	Dr. Z. Lewinson Dr. E. Mortkowicz	1—3 4—6
choroby kobiece i położnictwo	Dr. H. Gutsztadt Dr. Engel Dr. L. Szalerowicz	6—8 9—11 i 3—4 11—1 4—5
choroby uszu, gardła i nosa	Dr. J. Imich Dr. S. Małowist	4—5^{30} niedz. 11—12 12—2 6—7
choroby oczu	Dr. G. Gersztajn Dr. E. Rozenblattowa	10—12 1—2 4^{30}—6
chor. skórne weneryczne moczopłciowe pęcherza moczowego i kosmetyka	Dr. S. Kantor Dr. M. Lewinsonowa Dr. L. Prybulski	9—11 i 2—4 12—1 6—8 codz. 7^{30}—8^{30} niedz. wtorek czwart. sob. 1—2 pon. śr. piąt. od 3^{30}—5
Roentgen fizykalna terapia ortopedja	Dr. A. Sztajnberg	3^{30}—5
choroby zębów plombowanie zęby sztuczne koronki i mostki złote i plater	Lek. dent. J. Cukier Lek. dent. B. Grinsztajn Harkawi Lek. dent. E. Krenicka Cypin Lek. dent. E. Szacka	12—2^{30} 9—12 5—8 2^{30}—5,5

Roentgen. Elektroterapja, Lampa kwarcowa, Djatermja, Wszelkie analizy, i operacje, opatrunki, zastrzykiwania, szczepienie ospy. :: Lecznica czynna od 9 r. do 9 w. W niedz. od 9-4. Dyżury nocne lekarzy spec.—Pogotowie Akuszeryjne w dzień i w nocy. Wizyty na mieście. Szczepienia ochronne przeciw szkarlatynie.

Wcale nie na Piotrkowskiej 9 MIEŚCI SIĘ mój SKŁAD **MEBLI**

tylko na Górnym Rynku

ul. RZGOWSKA 2 jest obecnie

Najtańsze Źródło Mebli

F. Nasielski, tel. 43 08. — 2 Rzgowska 2

Długoletnia gwarancja. Ceny minimalne. Długoterminowe kredyty.

Kancelarja Szkoły Przemysłowej T wa SzerzeniaOśw. i Wiedzy Technicznej

Pomorska 48

PRZYJMUJE ZAPISY na następujące nowozorganizowane oddziały zawodowego wykształcenia:

1. Dwuletni KURS praktycznego TKACTWA (szkoła sztulmajstrów) zajęcia od 8-ej rano do 4-ej po poł.
2. Popołudniowy roczny KURS ŚLUSARSTWA zajęcia od 5-ej do 9-ej wiecz.
3. ROCZNY WIECZOROWY KURS teoretycznego TKACTWA dla osób pracujących w przemyśle i handlu włókienniczym zajęcia od 7—10 wiecz. 1542

Szkoła religijna M. MILICHA

Wólczańska 5.

komunikuje, że zajęcia we **freblówce hebrajskiej już się rozpoczęły.**

Zapisy dzieci od lat 4 ch w kancelarji przy ul. Wólczańskiej 5 TRWAJĄ.

CENY NISKIE.

Dyrekcja Kursów GIMNAZJALNYCH

Zawadzka 9 (front II piętro)

zawiadamia, że wykłady rozpoczęły się w dniu 6 września r. b.

Zapisy trwają do wszystkich klas w kancelarji kursów codziennie od godziny 6 do 8 wiecz.

Dyrektor J. Radwański.

MEBLE

pojedyncze oraz kompletne urządzenia poleca najtaniej i najdogodniej tylko znana solidna firma

I. M. Terkeltaub

12 NARUTOWICZA 12 w podwórzu, tel. 34-18

Lekcje zbiorowe **praktycznej buchalterji** oraz **nauk handlowych** przy ul. Zawadzkiej № 9 front I piętro już się rozpoczęły.

Zapisy od 7 do 9 trwają.

1538

Wzorowe paryskie Paski-Gorsety

Andrzeja 7, miesz. 8, front.

Poszukuję

umeblowanego, ewentualnie bez mebli **POKOJU** kawalerskiego z wejściem z klatki schodowej.

Oferty z podaniem ceny sub. do adm. Zawadzka 7 pod J. S.

SZTUCZNE ZĘBY

i wszelkie reperacje techniczno-dentystyczne

M. ALPERIN, ŁÓDŹ

Kilińskiego № 16.

CENY PRZYSTĘPNE.

Robota solidna i punktualna.

Wyroby tytuniowe

KUPUJ W TRAFICE

p. Sznaper

Piotrkowska 35.

Dr. med. Zygmunt **Datyner**

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1—2 i od 4—7 w. Piramowicza 11, (dawniej Olgińska) telefon 48-95. 59

Rutynowany buchalter-korespondent ma jeszcze kilka wolnych godzin w godzinach popołudniowych. Załatwia zaległą robotę, sporządza bilanse, korespondencję etc. Ceny przystępne. Oferty sub. „L. L." 1554—3

Rutynowany nauczyciel—specjalista Gimnastyka lecznicza szwedzka dla dorosłych i dzieci, udziela w domach prywatnych i kompletach. Oferty do admin. sub. „MAX". 1553—2

Do Kompletu freblowskiego przyjmę jeszcze kilkoro dzieci. Sznapperówna Cegielniana 57 codziennie od 5—7

Ogłoszenia „BIP"a

Cegielniana № 40.

Grand-Kino

Piotrkowska 72.

Tylko dziś w niedzielę i jutro w poniedziałek, nieodwołalnie ostatnie dwa dni

Rudolfa Valentino i jego partnerki **Alice Terry** — w obrazie — **Czterech Jeźdźców Apokalipsy**

Wielkie arcydzieło w 2 serjach 12 aktach z prologiem osnute na tle powieści VICENTE BLASCO IBANEZA.

Uwaga! Od 6 w. do każdego biletu kasa dodaje fotografję **Valentina.**

ANONS! W następnej zmianie **„NERO“.**

Początek o 5, w sobotę i niedzielę o 2-ej, ostatni seans o 10.



Wszystkich zwiedzających Wystawę Gospodarsko-Higjeniczną uprasza się o łaskawe zwrócenie uwagi na eksponaty lekarsko-dentystyczne, (stosowane w zębolecznictwie), laboratorjum chemicznego lekarza dent.

Romana Ritt'a w Łodzi,

będącego w tej dziedzinie jedyną wytwórnią w Polsce.

Rybnickie Zakłady Tekstylne S. A.

NAJWIĘKSZA FABRYKA PERKALI w POLSCE

Wyłączna sprzedaż: **W. HOLLAENDER i S-ka**

Łódź, Al. Kościuszki 39.

TELEFON 50-21. **Adres telegr. „KATOMA, ŁÓDŹ“.**

TYLKO 9 Piotrkowska 9

I p. fr., tel. 47-09

J. Nasielski

POLECA:

WIELKI WYBÓR

Mebli

Po cenach konkurencyjnych.

Na najdogodniejszych warunkach

Uwaga: Żadnej filji nie posiadam.

RADJO

Inż. I. Reicher i S-ka

Łódź, Piotrkowska 142, tel. 15-57.

NAJDOSKONALSZE odbiorniki, części składowe i akcesorja. — —

Wyłączne przedstawicielstwo na Polskę

fabryki **„FÖRG“** w Monachjum.

Własne warsztaty montażowe.

Bezpłatne porady dla radjoamatorów.

Dr. med.

STUPEL

12 SZKOLNA 12.

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe, Leczenie światłem: (Roentgen, lampa kwarcowa). Elektroterapia.

Przyjmuje od 6 -- 9 wieczór

Panie od 12—3 po poł.

Dr.

Józef Szwajcer

akuszerja i choroby kobiece

przyjmuje od 9—10 i od 6—7 wiecz.

Pomorska 7, tel. 27-84

Dr. med. H. Gutsztadt

Chor. kobiece i akuszeryjne

Zachodnia 62 (Cegielniana 23)

tel. 29-52

Przyjmuje od 10—12 i od 4—6.

W lecznicy „SANITAS“ Cegielniana 29 od 6—8.

Lecznica

lekarzy specjalistów

i gabinet lekarsko-dentystyczny

Zgierska 17, tel. 16-33.

Dr. Rakowski	Choroby nosa, gardła, uszu.	10—11, 2—3 6.30—7.30.
Dr. Rożaner	Choroby skórne i weneryczne.	10—11, 1—2.
Dr. Goldsztajn-Polak	Choroby oczu.	1—2, 7—8.
Dr. Justman	Choroby nerwowe.	12—2.
Dr. Rozencwajg	Choroby dzieci.	10-12,30, 4-5.
Dr. Papierny	Choroby kobiece i akuszeryjne.	11.30—1 5—6.
Dr. Kantor	Choroby chirurg.	3-4 niedz. 1-2.
Dr. Wojnberg	Choroby wewn., serca i płuc.	11—1, 5.30—7
Dr. Stupel	Roentgenolog.	10—12, 4—6.
Lek.-dent. Grodzienczyk	Lekarz-dentysta.	3—7.
Lek.-dent. N. Rozes	Lekarz-dentysta.	10—2.

Lecz. zębów, jamy ustnej, korony, mosty i t. d.

Przy lecznicy — utworzono **instytut roentgenologiczny.**

Leczenie chorób skórnych (FAWUS) za pomocą promieni Roentgena, naświetleniem i prześwietleniem lampą kwarcową, djatermą, elektryzacją. :—: WSZELKIE ANALIZY.

Kurs dla jąkających się.

Szczepienia przeciwko szkarlatynie od 4-5 pp.

LECZNICA OTWARTA również w NIEDZIELĘ.

WIZYTY NA MIEŚCIE.

DO MALOWANIA NA JEDWABIU

przyjmuje się suknie, podszewki, pantofle — — i t. p. — —

PIOTRKOWSKA № 121, m. 33.

LEKARZ-DENTYSTA

Jakób Karmazyn

przyjmuje osobiście

Południowa 2.

Dr. med. M. URBACH

Pomorska 10 Telefon 48-89

Choroby nerwowe i wewnętrzne

Ordynuje od 4 do 6 po poł.

W lecznicy „VITA“ Piotrkowska 45 od godz. 1-2 i 7-8.

Dr. H. REITEROWSKI

Przeprowadził się na Ewangelicką 1

przyjmuje od 7—8.

Dr. med. M. MAZUR

Chor. uszu, nosa, gardła i krtani, wady głosy i wymowy.

Narutowicza 44 (Piramowicza 2)

Tel. 22-44.

Przyjm. od 1—3 i 7-8, w niedzielę 12—2.

Herbata K. i C. znanej Wszechświatowej marki

„BRACIA K. i C. POPOWY“

Do nabycia wszędzie.

Przedstaw. EDWARD EPSTEIN, Łódź, ul. Prez. Narutowicza 18.

Telefon 13 73. Telefon 13-73.

Dr. med.

J. BETTE

Piotrkowska 6

Tel. 44-95.

choroby wewnętrzne i dzieci.

Przyjmuje od 8—11 i od 4—6 po poł.

Dr med.

Anna Margolisowa

choroby dzieci

Piotrkowska № 81, tel. 12-81

przyjmuje od 1—2 i od 5—7.

Dr. med.

J. Makowski

choroby dzieci

ul. Główna 62

tel. 50-02

przyjmuje od 2—4.

Dr. med. J.

Szmerłowski

Akuszerja i chor. kobiece

Piotrkowska 17

Tel. 7-13.

Przyjm. od 3—5.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE 8 gr. za wiersz milimetrowy, jednołamowy (na stronie 10 łamów), w tekście 40 gr. (strona 4 łamy). NADESŁANE: nekrologi 30 gr. ZAMIEJSCOWE: o 50 proc. drożej, a ZAGRANICZNE: o 100. DROBNE: 10 groszy. Poszukiwanie pracy 5 groszy.

Prenumerata: w Łodzi 4 zł 20 gr. miesięcznie, zamiejscowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie, zagranicą 7 zł. 20 gr. Odnoszenie do domów 30 gr. miesięcznie.

Za wydawnictwo: redaktor odpowiedzialny S. GULDER.

Czcionkami wydawnictwa „Wiadomości Codzienne“

Odbito w tłoczni B-ci A. i I. Holcman, Zawadzka № 7